Nr. 7. Środa, 10 Stycznia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 4 stycznia b. r. nadać najłaskawiej radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie Antoniemu Schnitzlowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku i w uznaniu jego wieloletniej wiernej i pożytecznej służby. tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Prażak w. r.

Rozporządzenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 7go stycznia 1883 l. 13109/ pr. względem wyłączenia miejscowości Żuków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi i wcielenia tejże do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Horodence.

Na mocy reskryptu wysokiego c. k Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1880 l. 20310 rozporządzam w myśl ustaw z dnia 13 lutego 1879 Nr. 78 Dz. u. k. i z dnia 12 grudnia 1882 Nr. 87 Dz. u. kr. w porozumieniu z Wydziałem krajowym, co następuje:

Miejscowość Żuków zostaje wyłączoną z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi i wcieloną do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Horodence.

Dzień, z którym niniejsze rozporządzenie wejść ma w życie, później ogłoszonym zostanie.

C. k. Namiestnik
Potocki.

Obwieszczenie.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie przemyskim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 26 lutego, dla grupy gmin miejskich na 3 marca, dla grupy większych posiadłości na 8 marca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbywać się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie przemyskim wybierają: grupa 1sza większych posiadłości siedmiu (7) członków; grupa 3cia miast i miasteczek dziewięciu (9) członków, z tych miasto Przemyśl ośmiu (8) członków; grupa 4ta gmin wiejskich dziesięciu (10) członków.

Z Prezydyum c. k Namiestnictwa.
Lwów, 4 stycznia 1883.

Według doniesienia c. k. Starostwa sokalskiego z dnia 12 grudnia b. r. sprawdzony został księgosusz w rossyjskiej miejscowości Koniuchy w pobliżu granicy tamtejszego powiatu. Z tej przyczyny, w myśl § 6 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. pr. p. Nr. 37., ustanowiony został 20 kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu sokalskiego: Łuczyce i Szarpańce. W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§ 12, 13 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia minist. z dn. 12 kwietnia 1880 r. Dz. pr. p. Nr. 38. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 15 grudnia 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 stycznia.

Pogrzeb Gambetty wznowił dyskusyę na omówione już w chwili jego śmierci tematy, kto po nim obejmie wpływ naczelny, czy zyska na tem pokój zewnętrzny i t. d. Rezultat tej ponownej dyskusyi nie mógł oczywiście wypaść odmiennie od tego, co powiedziano przed tygodniem. Jedna tylko kwestya odwetu stanęła inaczej, zwłaszcza po mowach pogrzebowych. Zawcześnie pogrzebano za granicą ideę odwetu, a przynajmniej Francuzi chcieli to okazać demonstracyjnie na pogrzebie. Osłonienie kirem kolumny strassburskiej na placu zgody i gorące słowa Alzatczyka Chauffoura w bramie cmentarnej poszłyby rychło w zapomnienie, gdyby nie mowa Brissona, który z naciskiem wspomniał o odzyskaniu straconych prowincyj jako programie przyszłości, uświęconym i utwierdzonym u grobu Gambetty. Sam fakt, że Brisson jest prezydentem Izby, nadaje słowom jego rozgłos większy, aniżeli wszystkim innym okrzykom i mowom. Co ważniejsza; mowa Brissona należy do rzędu tych, które rząd francuski zasłonił swoją odpowiedzialnością. To już nie mogło minąć bez głębszego wrażenia w Niemczech. Jeżeli dyplomacya niemiecka nawet w drodze poufnej nie zażąda żadnych uspokajających wynurzeń od rządu francuskiego, to zasługuje sobie na uznanie, że jest bardzo wyrozumiałą na narodową żałobę Francuzów. Kiedy indziej, wśród stosunków naprężonych w podobny sposób jak w początku roku 1870, jeden taki epizod mógłby wystarczyć do wywołania burzy. I dziś mogłoby stać się tak samo, jeżeliby ks. Bismarck myślał na prawdę o tem, co mu już nieraz podsuwano, to jest o przyspieszeniu nieuniknionego starcia z Francyą.

Brisson nie poprzestał na wzmiance o odwecie w swojej mowie pogrzebowej, lecz nadto nastroił swój organ tak wojennie, że już berlińska prasa inspirowana proklamowała go spadkobiercą Gambetty w dążności odwetowej. Niegdyś mógł Brisson rywalizować z Gambettą, ale z biegiem czasu i wypadków został tak zaćmiony przez rywala, że w chwili śmierci Gambetty wymieniano go dopiero na szarym końcu jako spadkobiercę politycznego ex-dyktatora. W reprezentowaniu dążności odwetowej, kto zechce potrafi zastąpić Gambettę, bo nie potrzeba do tego nawet zręczności politycznej. Ale być reprezentantem tej dążności, a przygotować jej drogę do zwycięztwa, to całkiem odmienne zadania. Bez utrwalenia porządku społecznego i politycznego w kraju, jako pierwszego warunku i głównej podstawy szczęśliwej akcyi na zewnątrz, nie ma mowy o odwecie, a pod tym względem właśnie Brisson nigdy nie zastąpi Gambetty. Jeżeli nadto weźmiemy w rachubę przymierze, jako dalszy niezbędny warunek odwetu, to takie wysunięcie się Brissona na miejsce Gambetty nie powinno trwożyć Niemców.

Że prasa berlińska uważa na seryo Brissona jako kontynuatora odwetowych aspiracyj Gambetty i stara się utrzymać opinię na dawnej pozycyi *qui vive*, to jeszcze nie dowodzi, żeby w kołach rządowych takie same panować miało przekonanie. Tam zapewne troska o pokój od zachodniej strony jest dziś nierównie mniejszą niż przed 1 stycznia, chociaż ostrożna polityka nie każe tego na zewnątrz objawiać. Zdradzić uspokojenie znaczy tyle, co wywołać zaraz natarczywe żądanie zniesienia wydatków na armię, pod któremi ugina się społeczeństwo niemieckie. Do tego nie dopuściłby ks. Bismarck w tej chwili nawet w takim razie, gdyby nikt po Gambecie nie był podniósł sztandaru odwetowego. Ks. Bismarck nie ocenia sytuacyi z okrzyków bulwarowych, lecz ze stanu rzeczywistego kwestyj, które w dalszej lub bliższej przyszłości rozjątrzyć się mogą aż do wojennych zawikłań. Ogólna sytuacya w Europie nie uczyni ks. Bismarcka skłonniejszym do re-

---

PRACOWNICY MORZA

Rozwiązanie zagadnień biologicznych, to zdobycz najnowszych czasów, wydarta z tajnych archiwów przyrody. Nietylko świat roślinny lecz i olbrzymi obszar królestwa zwierzęcego przebiegają skrzętni badacze, rozjaśniając ciemne kwestye biologiczne, te najważniejsze zagadnienia naszego czasu na polu przyrodoznawstwa. Podobnie jak nowoczesna umiejętna botanika zwróciła badawcze oko na bogatą florę roślin skrytokwiatowych, a roztrząsając stosunki biologiczne tych prostszej budowy organizmów, odkryła mnóstwo zjawisk, któreby może na zawsze pokrywała była mgła niewiadomości, tak badanie zwierzęcego mikrokosmu a przedewszystkiem badanie fauny zielonych toni morskich, popchnęło naukę biologii na nowe tory i wpłynęło dzielnie na rozwój fizyologii porównawczej. Jej szczupłe ramy obejmowały przeważnie zwierzęta kręgowe, a inne gromady chyba tylko okolicznościowo znalazły troskliwsze uwzględnienie. Dopiero morze z całem bogactwem i przepychem swych zwierzęcych postaci rozszerzyło cudownie niemal ciasny dawniej horyzont badań i zapaliło jasne światło prawdy i wiedzy tam, gdzie przedtem przez omrocze ledwie słabe przebijały się promyki.

Od bezkształtnej bryłki śluzu, z którego składa się ciało *Ameby*, przez wszystkie stopnie doskonalącego się świata zwierzęcego, aż do najwyżej uorganizowanego kręgowca, widzimy niezmiennie rządzące prawo natury, a jednak zależeć nam musi wielce na uchwyceniu tej czerwonej nici, przesnutej przez niedocieczone objawy życia, którego tętno bije nieustannie tak w prostym organizmie *Ameby*, jak w misternie zorganizowanem ciele kręgowca. Uchwycenie tych najważniejszych momentów historyi życia organicznego jest prawie niemożebnem bez gruntownego studyum organizmów morskich. Już ojciec nauk przyrodniczych, Arystoteles, spieszy nad brzeg morza, aby wydrzeć przyrodzie tajemnicę życia, genialny Cuvier i współcześni mu przyrodnicy francuscy czerpią natchnienie w nieprzebranem bogactwie form zwierząt morskich. Skandynawia, pomna swego Lineusza, wysyła na pola tych badań dzielnych pracowników, jako Lovena, braci Sars i innych — a komuż nieznane znamienite zasługi Anglii w historyi umiejętności przyrodniczej? Kraj ten może największe łoży ofiary, szląc na szerokie morza naukowe ekspedycye, które wracają do ojczystego kraju z bogatą zdobyczą, co później stać się ma własnością ogółu.

Lecz jeżeli który z narodów, to niezaprzeczenie Niemcy nie dali się uprzedzić na tem polu nikomu. Znakomity berliński fizyolog J. Müller w gronie licznych adeptów wiedzy bada niezmordowanie wybrzeża Bałtyku i morza śródziemnego, rozjaśniając zawiłe zjawiska organizmów. I dziś żyje ten duch badawczy w licznych uczniach Müllera, którzy z podziwienia godnym zapałem i prawdziwie niemiecką gruntownością przyczyniają się do rozwinięcia zakresu biologii.

Wglądnijmy nieco bliżej w pobudki, zniewalające zoologa do opuszczenia swego wygodnego laboratoryum i spieszenia nad brzegi morza, do olbrzymiego muzeum, zamkniętego w jego modrych głębinach. Z początku nęci ich niewątpliwie nowość, nieprzeparty urok, nieskończona rozmaitość i prawdziwa pełnia życia morskich organizmów... Ale to tylko pobudki ulotne, że tak powiemy fantastyczne, które porywają imaginacyę uczonych, jak w ogóle czarująca piękność morza unosi całą duszę zwykłego podróżnika. Poważne pobudki tkwią głębiej. Cała różnorodność form organizmów lądowych, jakich pełne są n. p. okolice zwrotnikowe, nie mogą żadną miarą dostarczyć dokładnego obrazu zwierzęcego życia, warunki bowiem bytu organizmów lądowych ujęte są w ciaśniejsze ramy i nie zawsze wystarczą do uchylenia zasłony, okrywającej liczne momenta życia.

Morze, wyposażone w najróżnorodniejsze warunki, kryje w swych toniach przemnogie grupy zwierzęce, których nie masz na lądzie. Dość zwrócić uwagę na ciekawy typ szkarłupni lub na wspaniały rodzaj jamochłonów, które zaludniły morza od równika aż pod bieguny, a ledwie kilku swych przedstawicieli wysłały do wód słodkich, dość zwrócić uwagę na przedziwne przerództwo wielu żegawnic, na tajemnicze przeobrażenie liliowców — jeżowców i innych szkarłupni, lub podpatrzyć życie dziwacznie ukształconych głowonogich — a cóż dopiero powiedzieć o olbrzymich gromadach małży i ślimaków, które w toniach morskich mają swoje siedliska. Ale przyrodnik nie poprzestaje na samym zarysie budowy i życia organizmów zwierzęcych, bada on zarazem ich stosunek do owych wielkich zmian geologicznych, jakim w ciągu czasu uległa ziemia nasza. Jakżeż mały udział biorą tu organizmy lądowe w porównaniu do przemożnej roli, którą odgrywa świat zwierzęcy morza jako czynnik geologiczny!

Rzecz charakterystyczna, iż właśnie najmniejszym organizmom morskim wyznaczyła przyroda najważniejszy udział w budowie ciała ziemskiego. I tu właśnie nabierają plastycznej trafności i prawdy słynne słowa Lineusza: *Natura in minimis maxima!* Te drobne istotki złożyły swe ciała, aby z nich powstały olbrzymie skalice, wznoszące się tysiące metrów nad ich pierwotną kolebkę — morze. Na wulkanicznych wysepkach indyjskiego morza, Nikobarach, Barbados itp. znajdują się potężne marglowate skały, utworzone na dnie morskiem z mikroskopijnych pancerzyków krzemionkowych (*polycystina*) a następnie wydźwignięte z toni jako pomniki bytu malutkich organizmów. I nie sądźmy, aby dzieła tego rodzaju należały wyłącznie do dawnie szych epok. Wyprawa *Challengera* stwierdziła podczas sondowań w okolicach zwrotnikowych Oceanu Spokojnego, że w największych głębinach globu ziemskiego, dochodzących do ośmiu tysięcy metrów, żyją drobniuchne *radyolarye*, których kształtne pancerzyki składają wyłącznie namuł dna morskiego, aby stężawszy w jakiejś późniejszej epoce, w postaci tufów krzemionkowych znowu wznieść się nad szybę wód. Podobne zjawiska przedstawiają nam pokrewne radyolaryom otwornice (*foraminifera*), ktorych mikroskopijne skorupki wapienne złożyły się w dawniejszych epokach (kredowej) na utworzenie olbrzymich pokładów białych skał kredowych, podczas gdy największe z otwornic, *numulity*, złożyły swe skorupki, podobne do pieniążka, aby z nich utworzyć znaczne skały, znane pod nazwiskiem wapieni numulitowych, jak n. p. u wejścia do doliny Kościeliskiej w Tatrach.

I dziś jeszcze powtarza się ta powolna budowa przyszłych pokładów kredowych w głębinach. Już kilka metrów pod powierzchnią morza wyciągają siecie drobniuchne i

dukcyi siły zbrojnej, a ponieważ postawa Niemiec rozstrzyga także o ciężarze militarnym innych krajów, więc do rzędu pobożnych życzeń zaliczyć wypada tu i owdzie wyrażoną nadzieję, że zbliża się okres rozbrojenia.

Galicya w budżecie państwa.

IV.
Oświata publiczna.

(Dokończenie.)

Dopłaty gminne nastręczają nam sposobność do porównania między Galicyą a Czechami. W roku bieżącym porównanie jest tem ciekawsze, że z czeskich szkół średnich, które skarb dotychczas tylko subwencyonował, kilka przechodzi zupełnie na koszt skarbu bez odwzajemnienia się dopłatą ze strony gminy. Szkół średnich skarbowych jest: gimnazyów wyższego rzędu w Galicyi 16 (w Krakowie dwa, polskie; we Lwowie cztery, dwa polskie, jedno rusko-polskie i jedno niemieckie; w Brzeżanach polskie; w Nowym Sączu polskie; w Przemyślu polskie; w Rzeszowie polskie; w Samborze polskie; w Sanoku polskie; w Stanisławowie polskie; w Tarnopolu polskie; w Tarnowie polskie; w Złoczowie polskie); w Czechach zaś 21 (dziewięć czeskich, dwanaście niemieckich); gimnazyów niższego rzędu w Galicyi 1 (w Bochni polskie); w Czechach zaś 3 (jedno czeskie, dwa niemieckie); gimnazyów realnych bez wyższych klas gimnazyalnych w Galicyi wcale nie ma, w Czechach są dwa (jedno czeskie, jedno niemieckie); gimnazyów realnych z wyższemi klasami gimnazyalnemi w Galicyi 5 (w Drohobyczu polskie, w Jaśle polskie, w Kołomyi polskie, w Wadowicach polskie, w Brodach niemieckie); w Czechach zaś 3 (wszystkie czeskie); gimnazyów realnych z wyższemi klasami gimnazyalnemi i realnemi w Galicyi nie ma, w Czechach są 4 (trzy czeskie, jedno niemieckie); szkół realnych wyższego rzędu jest w Galicyi 5 (w Krakowie, Lwowie, Jarosławiu, Stanisławowie i Stryju, wszystkie polskie); w Czechach 10 (cztery czeskie, sześć niemieckich); szkół realnych niższego rzędu w Galicyi 1 (w Tarnopolu polska); w Czechach wcale ich nie ma. Z pomiędzy 164 skarbowych szkół średnich całego państwa jest tedy w Galicyi 28 (dwadzieścia i pięć polskich, jedna rusko-polska, dwie niemieckie), w Czechach zaś 43 (dwadzieścia i jeden czeskich, dwadzieścia i dwa niemieckich). Oprócz utrzymywania tych szkół skarb subwencyonuje w Galicyi tylko jeszcze gimnazyum niższego rzędu OO. Bazylianów w Buczaczu kwotą 200 złr., w Czechach zaś nietylko jedno niemieckie gimnazyum klasztorne kwotą 8715 złr., lecz nadto dziesięć czeskich gminnych szkół średnich kwotą 34.000 złr. Otóż w zamian za to gminy dopłacają na utrzymanie skarbowych szkół średnich w Galicyi 57.339 złr., mianowicie na rzecz jedenastu zakładów, w Czechach zaś 73.598 złr. na rzecz dziewiętnastu zakładów. Wobec tego, co skarb czyni dla galicyjskich z jednej, a dla czeskich szkół średnich z drugiej strony, nie ulega wątpliwości, że suma dopłat gmin galicyjskich, aczkolwiek absolutnie mniejsza od sumy dopłat gmin czeskich, świadczy o większej ofiarności w Galicyi niż w Czechach. Taką szczególniej dopłatą, jak Drohobycz (18.000 złr.) nie może poszczycić się żadne miasto w całem państwie. Trzeba tu jeszcze zważyć, że co dopłacają gminy galicyjskie i co skarb ponosi, służy rzeczywistej potrzebie nauki, gdy tymczasem w Czechach szowinizm narodowy natworzył wiele gminnych szkół średnich prawie niepotrzebnych dla dogodzenia tylko antagonizmowi politycznemu, a teraz zakłady te natarczywie są narzucane skarbowi jako ciężar. Podnieśliśmy ten moment już w zeszłorocznych artykułach budżetowych, a z zadowoleniem przychodzi nam dziś zapisać, że Czesi sami zaczynają to do pewnego stopnia uznawać. Postanowili bowiem właśnie podczas teraźniejszych wakacyj parlamentarnych żądać przejęcia na skarb tylko tych szkół gminnych, które mają warunki żywotności, a poznoszenia wszystkich nieżywotnych, zarówno czeskich, jak niemieckich.

Chcąc obliczyć udział Galicyi w całości wydatków na szkoły średnie, musimy znowu stworzyć właściwą po temu podstawę, podobnie jak uczyniliśmy co do uniwersytetów i t. p. Z obliczenia takiego wypada suma na całe państwo 3,627.865 złr., z której na Galicyę przypada 667.781 złr., czyli 18·41 prc., na Czechy zaś 996.376 złr., czyli 27·46 prc. sumy ogólnej.

Wydatki na specyalne zakłady naukowe są preliminowane na rok bieżący w ogólnej sumie 1,119.448 zł., czyli o 130.011 zł. większej niż uchwalono na rok ubiegły; dochody w sumie 32.152 zł. t. j. o 3571 zł. mniejszej; wydatki *netto* czynią więc 1,087.296 zł., czyli o 133.582 zł. więcej.

W Galicyi są zakłady tego rodzaju i wydatki na nie następujące: szkoła sztuk pięknych w Krakowie z kwotą wydatków 17.000 zł. (o 1000 zł. większą, po części dla zaprowadzenia nauki modelowania); szkoła przemysłowa w Krakowie, 30.100 zł. (o 600 zł. więcej); szkoła rysunków w Lwowie 4600 zł., (z powodu znacznego rozwoju tej szkoły dostanie się jej cząstka z ryczałtowej na całe państwo sumki 5000 zł.); szkoła akuszerek w Lwowie 2570 zł.; szkoła weterynaryi i kucia koni we Lwowie 19.500 zł. (o 2500 zł. więcej, jedynie z powodu większych kosztów domowych, jak n. p. utrzymanie budynku, opału, oświetlenia i t p.); nakoniec szkółki przemysłu domowego, mianowicie szkółka snycerska w Zakopanem 4125 zł., garncarska we Lwowie 4300 zł., takaż w Kołomyi 1850 zł.. ślusarska w Świątnikach 1400 zł. i na wędrowną naukę koszykarstwa może jeszcze cząstka ryczałtowej na całe państwo sumy 3950 zł. Jest przeto razem tych wszystkich wydatków na Galicyę wykazanych 85.445 zł., które z niewykazaną cząstką ryczałtu na szkołę rysunków w Lwowie i ewentualnie na naukę koszykarstwa podniosą się może do 86.500 zł.

Suma wydatków na szkółki te w całem państwie wynosi 430.600 zł. W Galicyi nietylko nie ma nowej, lecz owszem ustała subwencya na szkółkę snycerstwa w Rymanowie, a na cztery wyżej wymienione wraz z ewentualną cząstką na koszykarstwo przypada około 12.000 zł., t. j. 2·79 prct., gdy tymczasem w Czechach jest już szkółek takich trzydzieści i dziewięć, a mają być pomnożone i rozszerzone, wydatki zaś na nie wynoszą wedle łagodnego obrachunku przybliżonego bo ścisłego przeprowadzić nie można — około 140.000 zł., t. j. około 33 prct., czyli trzeciej części sumy ogólnej.

W dochodach tego tytułu mieści się z Galicyi 2984 zł., tak, że wydatki na Galicyę, w przypuszczeniu podniesienia się ich kwoty wykazanej, będą wynosiły *netto* 83.500 zł. Co do Czech, kwota wszystkich w tym tytule wydatków na nie czyni wedle przybliżonego rachunku 277.000 zł., a dochody wynoszą 2750 zł.; pozostałe więc wydatków *netto* około 274 000 zł. Galicya przeto partycypuje w ogólnej na całe państwo sumie wydatków *netto* w stosunku 7·68 prct, Czechy natomiast w stosunku 25·20 prct.

Wydatki zwyczajne na szkoły ludowe wedle preliminarza na rok bieżący czynią 1.558 812 zł. Suma ta przewyższa uchwaloną na rok zeszły o 2.500 zł., ale drobna podwyżka taka składa się z znaczniejszych podwyżek z jednej, a z obniżki z drugiej strony. Podwyższone są wydatki na seminarya nauczycielskie o 19.900 zł. i dopłaty skarbowe na szkoły ludowe o 2.600 zł., w miejsce czego są obniżone stypendya dla seminarzystów o 20.000 zł. (z 110 na 90 tysięcy), a to „dla nieodzownego ograniczenia wydatków skarbowych, jako też dla zmniejszającego się braku nauczycieli“, jak mówią motywa. Wydatki nadzwyczajne wynoszą 255 294 zł., t. j. o 2 512 zł. więcej, która to drobna podwyżka w podobny, jak powyższy sposób, wynika z bardzo znacznych zmian w szczegółach, z których główna jest ta, że na budowę gmachu seminaryjnego w Pradze podnosi się wydatek z 75.000 zł. na 150.000 zł., a więc o drugie 75.000 zł., w miejsce czego ubywa 60.126 zł. przyzwolonych w roku ubiegłym na zakupno gruntu pod tenże gmach. Ogółem przeto jest wydatków 1.814 106 zł., czyli o 5.012 zł. więcej. Dochody zaś wynoszą 81.850 zł. (o 50 zł. więcej); pozostaje tedy wydatków *netto* 1 732.256 zł. (o 4.962 zł. więcej).

Na Galicyę wydatki są następujące: na męskie seminarya nauczycielskie (w liczbie sześciu: w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie) 136.500 zł., na seminarya żeńskie (w liczbie trzech: w Krakowie, Lwowie i Przemyślu) 62.620 zł. i na połączone z niemi ogródki froeblowskie 4.880 zł; dopłata do krajowego funduszu szkolnego 54.943 zł.; razem 258.943 zł., z której to kwoty straciwszy 3.500 zł. dochodów z seminaryów, otrzymujemy wydatki *netto* w ilości 255.443 zł. Wydatki na Czechy (seminaryów męskich jest tu 12, żeńskich 2) wynoszą razem 427.610 zł., dochody 6 935 zł, a więc wydatki *netto* 420.675 zł.

Z powyższej ogólnej na całe państwo sumy wydatków *netto* 1.732.256 zł trzeba strącić nowe budowle z kwotą 202.294 zł. i niektóre inne kwoty, nie rozłożone wedle krajów, czyniące razem 100.900 zł., aby zyskać liczbę mogącą stanowić podstawę dla porównań. Liczba ta jest 1.429.062 zł. Podobnie z sumy czeskiej trzeba strącić 150.000 zł. wydatku na budowę gmachu seminaryjnego. W ten sposób dochodzimy do rezultatu, że w tytule szkół ludowych wydatki na Galicyę stanowią 17·87 prct., wydatki na Czechy zaś 18·94 prct. sumy ogólnej.

Wydatki fundacyjne, tudzież na specyalne cele naukowe i artystyczne są preliminowane w sumie 161.471 złr., dochody w ilości 1550 złr, tak że wydatków *netto* jest 159.921 złr W nich mieści się 129.250 złr. nieprzeznaczonych szczegółowo na kraje; z reszty zaś w ilości 30.671 złr. przypada na Galicyę 11.625 złr. czyli 73.90 prc., na Czechy 76 zł. czyli 0.25 prct. Z kwoty przypadającej na Galicyę idzie 11.380 złr. na uczniów wiedeńskiego *Theresianum*, a 245 złr. na klasztor św. Ducha w Krakowie.

Dochody funduszów naukowych wynoszą ogółem 69.447 złr., wydatki administracyjne 69.910 złr.; jest więc niedoboru 463 zł. Dochody galicyjskiego funduszu naukowego składają się z samych procentów od kapitałów ulokowanych w papierach, a wynoszą 5592 złr.; wydatki wynoszą 398 złr.; jest więc przewyżka dochodów nad wydatki w ilości 5194 złr. Dochody funduszu czeskiego czynią 5362 złr., wydatki 25.156 złr.; jest więc niedoboru 19.794 złr.

Ogólna na całe państwo suma wydatków na oświatę publiczną wynosi 13.163.275 złr.; dochodów jest 1,348.100 złotych reńskich wydatki *netto* czynią więc 11,815.085 złr. W owej sumie wydatków mieści się 2,107.706 zł. przeznaczonych bądź na kierownictwo centralne, bądź na instytucye wiedeńskie, mające służyć całemu państwu, bądź ryczałtem na wszystkie kraje preliminowanych, albo nakoniec takich, które jako wyjątkowe nie należą do regularnego budżetu, a kwocie tej odpowiada w dochodach kwota 68,076 złr. Z pozostających zaś 11,055.569 złr. wydatków, a 1,280.114 złr. dochodów, czyli 9,775.455 złr. wydatków *netto*, przypada na Galicyę wydatków 1,752.521 złr., dochodów 199.261 złr., czyli wydatków *netto* 1,553,260 złr., t. j. 15.89 prct., na Czechy zaś wydatków 2,721.605 złr., dochodów 326.000 zł., czyli wydatków *netto* 2,395.605 złr., t. j. 24.51 prct. Jest przeto udział czeski o 842.345 złr. czyli o 54.23 prct. większy od galicyjskiego.

Józef Glinkiewicz.

KORESPONDENCYE

Berlin, 8 stycznia.

□ Przed kilku dniami doszła tu z Rzymu wiadomość, że poseł pruski Schloezer na nowych podstawach usiłuje dojść z kardynałem Jacobinim do porozumienia w sprawie t. z. *Anzeigepflicht*. Jak wam wiadomo, zastrzegł sobie rząd pruski, że bez jego wyraźnego zezwolenia żaden ksiądz nie może otrzymać żadnej posady duchownej ani nawet mszy św. odprawić bezkarnie; w tym celu przepisuje ustawa z 11 maja 1873 r., aby władza kościelna donosiła o wszelkiej nominacyi bez wyjątku; naczelny prezes prowincyi jest upoważnionym do odrzucenia wszystkich kadydatów niemiłych rządowi, a ostatecznie może trybunał świecki z urzędu złożyć każdego księdza, który po otrzymaniu posady zajmie stanowisko polityczne lub kościelne, jakiego podług zdania rządu zajmować nie powinien. Ponieważ nie ma widoków, aby Stolica Apostolska uznała kiedykolwiek te zasady, na mocy których raczej naczelny prezes a nie biskup posyła księży na parafie, a rząd pruski koniecznie żąda stanowczego wpływu na nominacye duchownych, przeto robiono już najrozmaitsze propozycye, aby jedno i drugie stanowisko jako tako pogodzić. Leon XIII oświadczył dość dawno temu w liście wystosowanym do wygnanego arcybiskupa kolońskiego, że gotów tolerować donoszenie o nominacyi tych księży, z których urzędem połączona jest *cura animarum*, t. j. proboszczów i administratorów parafij. Rządowi pruskiemu nie wystarczyło to, gdyż i wikaryuszów chciał mieć pod ścisłą kontrolą swoją; na to papież zezwolić nie mógł, układy nie posunęły się w tej sprawie od dwoch lat ani o krok naprzód i liczne probostwa i posady wikaryuszowskie są z tego powodu opróżnione.

Nieraz narzekały dzienniki, zostające na usługach rządu, że papież nie chce poczynić Prusom ustępstw, których nie odmówił innym rządom. Na zapytanie prasy katolickiej, gdzie jeszcze znajdują się podobne do ustaw majowych przepisy, wymieniły gazety rządowe Francyę, Austryę, Bawaryę, Wirtembergię, lecz niesłusznie, bo rząd francuski miesza się tylko do nominacyi proboszczów kantonalnych; austryackie przepisy znacie jako odmienne od pruskich, w Bawaryi i Wirtembergii zastrzegają sobie rządy także tylko wpływ na ustanowienie proboszczów, a w żadnym kraju nie ma systemu obejmującego całe życie kościelne w takim stopniu, jaki właśnie w Prusiech.

Obecnie głoszą, że pan Schloezer chciałby zastosować system wirtemberski do Prus. W Wirtembergii odbywa się poufne porozumienie rządu z władzą kościelną w sprawach nominacyi w sposób nieubliżający biskupowi ani krępujący jego władzy administracyjnej, a przedewszystkiem nie ma tam trybunału składającego księży z urzędu ani zakazu wykonywania funkcyj wyłącznie duchownych, przeto mogłoby na nowych podstawach nastąpić porozumienie tyle pożądane. Z drugiej strony nie należy zapominać, że rząd pruski przez układy z Stolicą Apostolską usiłuje także osiągnąć pewne cele polityczne, z sprawą kościelną wcale niepowiązane. Czytelnicy pamiętają z pewnością jeszcze pewne ustępy z korespondencyi i instrukcyi ogłoszonych przed dwoma laty w sprawie układów, które się wtenczas prowadziły w Wiedniu. Owych celów politycznych nie osiągnie rząd i teraz; czyżby więc widoki, że nastąpi wreszcie pokój kościelny, miały teraz być lepsze niż dawniej? Dawniej pragnął rząd pruski uzyskać większy wpływ na duchowieństwo, niż go posiada rząd wirtemberski; czyż teraz książę Bismarck miałby ustąpić rzeczywiście? Poczekajmy. Tymczasem podam liczby opróżnionych probostw w niektórych dyecezyach. Najmniejsza dyecezya, warmińska, liczy 26 takich probostw, z których 17 nie ma także wikarego; chełmińska 42, z których 28 nie ma żadnego duchownego; osnabrycka licząca 96 probostw i 24 miejsc misyjnych wśród protestantów utraciła 79 księży od rozpoczęcia walki kościelnej t. j. jedną trzecią całego duchowieństwa; wrocławska liczy 163 probostw i 102 wikaryatów opróżnionych; monasterska 133 probostw i 125 wikaryatów opróżnionych; archidyecezya gnieźnieńsko-poznańska 164 probostw opróżnionych; w kolońskiej, trewirskiej, limburskiej, paderbornskiej i hildesheimskiej będzie z górą 700 probostw opróżnionych, nie licząc wikaryatów. Smutne zaiste liczby!

---

przeźrocze ciałka otwornic, unoszące się wśród zielonych fal za pomocą kropelek tłuszczowych. W głębi 50 metrów snują się całe ich miryady i składają swe pośmiertne szczątki, pancerzyki wapienne, na dno morskie, gdzie, jak n. p. w prądzie golfowym, skorupki *globigeriny* w takiej osadzają się ilości, że i dziś można mówić o przyszłych potężnych pokładach kredowych. Podobny przykład dają nam koralowce. Znaczna ich część wydziela z wody morskiej spożyty węglan wapniowy, aby zeń następnie zbudować misterne krzewiny, porastające podmorskie skały. Mimo swych drobniutkich rozmiarów, zbudowali ci niewidzialni *Travailleurs de la mer*, szczególnie w morzach podzwrotnikowych, tysiące kilometrów raf, wypiętrzyli wyspy z toni Oceanu Spokojnego, na których dziś nawet człowiek rozbił swą siedzibę. Budowy te oczywiście bardzo dalekich sięgają czasów – już w epoce sylurskiej, której warstwy pięknie się rozwinęły na naszem Podolu, widzimy skamieniałe szczątki praojców tej gromady, mającej swych przedstawicieli we wszystkich późniejszych epokach aż po nasze czasy.

Organizmy morskie, jak widzimy, biorą czynny udział we wszystkich ważnych przejściach naszej ziemi, zasługują więc na tem większą uwagę, skoro chodzi o rozwiązanie ważnego zagadnienia biogenezy. Biologię można pod pewnym względem porównać z historyą. Jak pierwsza z pozostałych zabytków stara się nakreślić obraz rozwoju narodów, tak druga odgaduje z odkrytych w łonie ziemi szczątków zwierzęcych rozwój organizmów na ziemi.

Olbrzymi zasób paleontologicznych skarbów, nagromadzonych w obecnym czasie, zniewala badacza teraźniejszych organizmów do studyów zaginionego świata, aby uzupełnić przerwane ogniwa typów zwierzęcych. Spojrzyjmy na rząd jednokopytnych, których w obecnej epoce nieliczni już tylko żyją przedstawiciele, a spotkamy ich praojców jeszcze w okresie eoceńskim chociaż *orohippus*, koń eoceński, nie prześcigał wzrostem średniej wielkości psa i miał u nogi cztery palce. W okresie neogeńskim zbliża się *anchitherium* i *hipparion* pod względem uzębienia zupełnie do konia, odnóża jednak kopytem zakończone mają nadto dwie z boków rapetki, które u konia z diluwium zanikają, u naszego zaś ledwo utrzymały się szczątkowo. Podobnie ma się rzecz z przeżuwaczami i wielokopytnemi. Tak dzięki usiłowaniom Rütimajera poznano cały rodowód konia sięgający epoki trzeciorzędnej! Ze szczątków konia znajdowanych w diluwium Ameryki można dojść do wniosku, że w owej epoce żyło aż sześć jego gatunków, do teraźniejszej epoki jednak nie dotrwały, i musiano po odkryciu Ameryki sprowadzić konia europejskiego, którego liczne potomstwo buja dziś po szerokich stepach Nowego Swiata. W ogóle na podstawie zbadanych paleontologicznych skarbów odwzorowano cały proces przemian, jakim organizmy w ciągu czasów uległy. Ale posuwając się drogą indukcyi dalej, stajemy przed kwestyą początku organizmów lądowych — i tu znajdujemy wskazówki, które pozwalają przypuszczać pochodzenie ich od istot zapełniających wody.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. W. Boberski.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rewizya konstytucyi rumuńskiej).

Donosiliśmy w krótkości o różnych fazach, które przechodziła poruszona przed kilkoma tygodniami sprawa rewizyi konstytucyi rumuńskiej. Przebieg tej sprawy nacechowany był ciągłem wahaniem się, a w ostatnich dniach można ją było uważać za zupełnie pogrzebaną, ponieważ rząd oświadczył się w senacie przeciw rewizyi, a Bratiano przyznał słuszność zarzutom, które podniósł Boerescu, i w ogóle zdawała się panować zupełna zgoda na to, że w obecnej chwili podjęcia rewizyi nie byłoby może właściwe. Teraz jednakże, jak zapewniają, pod wpływem Rosettego, bawiącego w Paryżu, Izba deputowanych, której większość od początku przychylną była rewizyi, oświadczyła się za nią stanowczo a Bratiano postanowił poświęcić swoje przekonanie i uledz opinii publicznej i woli kraju. W zeszłym tygodniu odbywały się skutkiem tego nowe poufne posiedzenia obu Izb, na których opracowano projekt rewizyi, a w dniu 4 b. m. bezpośrednio przed zamknięciem sesyi i rozpoczęciem feryj parlamentarnych powzięto następującą uchwałę: „Na mocy artykułu 129 konstytucyi reprezentacya narodowa postanawia rewizyę artykułów 1. 44, 58 do 63. 68 do 73, 75 do 78, 131 i 133 konstytucyi, oraz zastąpienie wyrazów *domnu* (panujący) i *principat* (księstwo), wszędzie, gdzie te w akcie konstytucyjnem są użyte, wyrazami *rege* i *regat*". Głównym przedmiotem rewizyi będzie zatem ustawa wyborcza, nadanie dyet senatorom, którzy dotychczas nie pobierali żadnej płacy, nadanie następcy tronu głosu w senacie, ustanowienie dziewięcioletniej kadency, senatu i częściowych wyborów do Izby co trzy lata i t. d.

Po przyjęciu tego wniosku Izby rumuńskie odroczyły się do d. 21 stycznia.

(Nota Anglii w sprawie egipskiej.)

Po rozchwianiu się układów z Francyą w sprawie egipskiej, Anglia postanowiła odezwać się do Europy i przedstawić mocarstwom stan tej sprawy. Krótką treść noty lorda Granville, rozesłanej do reprezentantów Anglii dla zakomunikowania gabinetom, podały już telegramy. Większa część tego dokumentu dyplomatycznego poświęcona jest poglądowi na interwencyę angielską nad Nilem. Lord Granville w kilku miejscach mówi z naciskiem, że rząd angielski starał się ciągle postępować zgodnie z życzeniami Europy. Cała ta część noty budzi tylko interes retrospektywny, najważniejszym zaś punktem tego aktu dyplomatycznego jest niewątpliwie formalna propozycya, uczyniona mocarstwom, ażeby uznały zasadę wolnej żeglugi na kanale suezkim. Propozycyę tę bezwątpienia przyjmą z żywem zadowoleniem wszystkie te państwa, które mają posiadłości na oceanie Indyjskim, jak Francya, Hiszpania i Holandya, oraz Rossya ze względu na komunikacyę ze swemi posiadłościami wschodnio-azyatyckiemi Dla Austryi, Niemiec i Włoch porozumienie to jest także ważne i pożądane, ze względu na stosunki handlowe z Indyami i wschodnią Azyą. Po przyjęciu tej zasadniczej propozycyi, nastąpią zapewne szczegółowe obrady nad ustanowieniem komisyi międzynarodowej, mającej czuwać nad żeglugą po kanale suezkim, nakształt komisyi europejskiej, która ma zwierzchni nadzór nad żeglugą po Dunaju

(Sprawa armeńska.)

Politische Correspondenz podaje z Konstantynopola następujący list o wzburzeniu panującem w Armenii:

„Aresztowania dokonane w Erzerum i niektórych wsiach sąsiednich, tudzież w wielu innych miastach armeńskich mogą być poczytane za zapowiedź pojawienia się wkrótce na widowni politycznej kwestyi armeńskiej.

„Przed dziesięciu dniami otrzymała policya w Erzerum wiadomość, że Armeńczycy mieszkający w tem mieście utworzyli tajne stowarzyszenie. Zarządzono rewizyę domów i znaleziono w samej rzeczy rotę przysięgi brzmiącą następnie: „Podpisany przysięga, że nie cofnie się przed żadną ofiarą a w razie potrzeby i własną krew przeleje, ażeby rodaków swoich uwolnić od ucisku Kurdów i Czerkiesów i od chciwości urzędników tureckich." Dotychczas aresztowano w samem Erzerum około 400 Armeńczyków, a ponieważ w więzieniu tego miasta nie mogli się pomieścić aresztowani, ulokowano ich w koszarach wojskowych. Zdaje się z dotychczasowych dochodzeń, że tajna organizacya była przeprowadzona z wielką precyzyą, że była oparta na podstawie podziału sprzysiężonych na oficerów, podoficerów i szeregowców i że obejmowała całą prowincyę. W Konstantynopolu nawet aresztowano kupca nazwiskiem Agoss Tergibachian, który jest podejrzany iż był agentem tego sprzysiężenia. Biskup z Erzerum Ormanian, dał znać do tutejszego patryarchatu że dom jego jest otoczony szpiegami, którzy zwracają uwagę na każdego, kto wchodzi i wychodzi. Policya chciała przedsięwziąć także rewizyę w szkole armeńskiej, założonej w Erzerum przez majętnego Rossyanina Sanazarina, lecz tamtejszy konsul rossyjski Dennet zaprotestował przeciw temu i nie dopuścił do rewizyi. Ta okoliczność z wielu innemi objawami obudziła podejrzenie w kołach tureckich, że rząd będzie miał do czynienia z agitacyami rossyjskiemi i że właściwa inicyatywa sprzysiężenia wyszła z Tyflisu. Tak z rossyjskiej, jak z armeńskiej strony przeczą temu stanowczo i twierdzą, że Armeńczycy sami chwycili się tego środka nie widząc wykonania artykułu 61 traktatu berlińskiego i pragnąc w ten sposób wymódz sprawiedliwość. Msgr Narses, patryarcha armeński, miał konferencyę z prezesem gabinetu tureckiego i przedstawiał mu konieczność bezzwłocznego zaprowadzenia w Armenii reform, gdyż istnieje tam niebezpieczeństwo wybuchu krwawych zatargów, któreby spowodować mogły interwencyę Rossyi Twierdzi dalej patryarcha armeński, że środki zarządzone w Erzerum przez policyę doprowadzić mogą jedynie do większego jeszcze rozjątrzenia. Policya przejmuje wszystkie listy, przychodzące do Erzerum i wysyłane ztamtąd. Proces ma się rozpocząć, gdy policyi uda się pochwycić choćby jednego naczelnika ruchu, gdyż dotąd poszukiwania były płonne. Wszyscy uwięzieni dotychczas są to wyrobnicy, rzemieślnicy lub chłopi, ani jednej osoby z klas inteligentniejszych nie aresztowano. Biskupa podejrzewają, ale nie mają poszlak, któreby dały powód do aresztowania.

„Co do usposobienia ludności armeńskiej, to sympatye jej zwróciły się w samej rzeczy ku Rossyi, skoro się przekonano, że od Anglii nie można spodziewać się rozwiązania sprawy armeńskiej. Od niedawna jednak nastąpił znowu zwrot nieprzyjazny dla Rossyi, a mianowicie, gdy z objęciem rządów przez hr. Tołstoja odebrano Armeńczykom prawie wszystkie koncesye, nie nadane ale zwyczajowe które się objawiały tolerancyą dla ich prasy i stowarzyszeń i ułatwiały uwolnienie od służby wojskowej. Obecnie wzbroniono im nawet używać słowa *Hajasdan*, które w ich narodowym języku znaczy tyle, co Armenia. Władze zabraniają im publikacyi dziejów lub nawet geografii armeńskiej. Oprócz tego w prowincyi zabranej od Turków, jak np. w okolicy Karsu, zabroniły władze rossyjskie kupować Armeńczykom ziemie, oraz w ogóle na całem terytoryum, niegdyś tureckiem, nabywać większe posiadłości. W prowincyi osiedlono mnóstwo kolonistów, sprowadzonych z głębi Rossyi. Wygląda to tak, jakby Rossya chciała Armeńczyków w swoich prowincyach oddzielić nieprzebytym kordonem od ich rodaków pod panowaniem tureckiem. Żaden włościanin armeński nie może nabyć gruntu nawet za gotówkę, lubo przybyszom narodowości rossyjskiej rozdaje rząd subsydya na osiedlenie się. Zabronił także rząd rossyjski swoim poddanym armeńskim posiadać broń, chociaż rodacy ich pod rządami tureckiemi mogą nosić broń, jaką się im podoba. Pomiędzy Armeńczykami rossyjskimi panuje z tych powodów wielkie zniechęcenie do rządu rossyjskiego.

„Tutejszy dziennik armeński *Massis* ogłosił mnóstwo artykułów nieprzyjaznych Rossyi, co tem dziwniej wygląda, iż pismo to uchodzi za organ patryarchatu. Między innemi ogłosił dziennik *Massis*, że podczas wojny rossyjsko-tureckiej 4.000 ochotników armeńskich przyjęło udział w boju pod rozkazami hr. Loris-Melikowa w nadziei, że Rossya wyzwoli Armeńczyków, a dziś przekonywują się, że tylko po to krew przelewali, ażeby Rossyi przysporzyć jedną prowincyę, i że Rossya jedynie dlatego nie spuszcza z oka artykułu 16 traktatu sanstefańskiego, który później zmieniony został na artykuł 61 traktatu berlińskiego, ażeby przy jego pomocy łowić ryby w mętnej wodzie. Artykuł ogłoszony w *Massis* wywołał głębokie wrażenie pomiędzy ludnością armeńską. Na ostatniem zgromadzeniu narodowem Armeńczyków dawały się często słyszeć głosy nieprzychylne Rossyi "

KRONIKA

— **Najj. Pan** pozwolił przyjąć i nosić: pułkownikowi Jerzemu Bohl, nadliczbowemu w pułku ułanów nr. 2, komendantowi wojsk. instytutu weterynaryjnego, krzyż komandorski, a rotmistrzom galic. pułków ułańskich Edwardowi hr. Chołoniewskiemu i Ziwanowi Damjanowi krzyże oficerskie król. serbskiego orderu Takowy; dalej pułkownikowi Ottonowi br. Gemmingen-Guttenberg, komendantowi pułku ułanów nr. 1 i podpułkownikowi Karolowi br. Mertens z pułku ułanów nr. 3, ces. rossyjski order św. Anny II klasy; pułkownikowi Janowi Brpic, komendantowi pułku piesz. nr. 57, krzyż komturski wielkoks. meklenburskiego orderu domowego Korony Wendyjskiej; wreszcie nadliczbowemu majorowi pułku ułanów nr. 13 Wojciechowi hr. Christalnigg-Gillizstein król. pruski order Korony II klasy i krzyż komandorski król. serbskiego orderu Takowy.

Pułkownik Maurycy Jesser, ze sztabu artyleryi, dyrektor artyleryi przy 1 korpusie otrzymał wyraz najw. zadowolenia w uznaniu znakomitych zasług, jakie położył na poprzedniem stanowisku swojem, mianowicie jako szef artyleryi przy komendzie wojskowej w Innspruku.

= **Z powodu słabości** p. hrabiny Romanowej Potockiej nie będzie dziś recepcyi u Państwa Namiestnikowstwa.

= **Rada szkolna** krajowa poleciła uchwałą z dnia 16 b. m. bibliotekom szkół średnich i seminaryów nauczycielskich czasopismo *Kosmos*, organ towarzystwa polskich przyrodników im. Kopernika, wychodzące we Lwowie pod redakcyą prof. dr. Bronisława Radziszewskiego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór komisyi z 30 członków dla przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej.

= **Delegatem** towarzystwa kredytowego ziemskiego z powiatu zbarazkiego wybrany został p. Mieczysław Konopacki, właściciel Kobyla, zastępcą zaś p. Józef Mieczkowski, właściciel Terpiłówki.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Czortkowie z grupy większej posiadłości rozpisano na dzień 28 lutego. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

(—) **Pierwszy koncert** historyczny polski księżnej Marceliny Czartoryskiej ze współudziałem p. dyrektora Karola Mikulego, pana Wolfsthala skrzypka, pani S. oraz chóru towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 b. m. Wielce ciekawy i obfity program tego koncertu, którego dochód przeznacza ks. Czartoryska na cele dobroczynne, podaliśmy przed kilku dniami.

— **Komitet balu techników** uprasza uprzejmie osoby, które z przyczyn od niego niezależnych zaproszeń na bal nie otrzymały, iżby zechciały łaskawie zgłosić się po nie w kancelaryi komitetu w gmachu politechniki, pierwsze piętro, lub też począwszy od 15 b. m. w hotelu Georga. Po raz pierwszy we Lwowie ujrzymy na balu techników światło elektryczne systemu Edisona. Światło to nie wydziela ani tak znacznego ciepła jak światło gazowe, ani nie psuje powietrza, a przytem jest jednostajne i przyjemne dla oka. Barwą swoją równe jest zupełnie światłu słonecznemu, zatem korzystne dla uwydatnienia kolorów i dlatego też używane bywa chętnie do oświetlania sal i galeryi obrazów. Dość wspomnieć, że sala teatralna w Bernie jest lampami tego samego systemu oświetloną. Dla pań więc na balu światło to niezawodnie bardzo będzie pożądane, gdyż piękność i barwy ich strojów w całym okazać się mogą blasku.

— **Koncert** śpiewaczki panny Maryi Weiner z uprzejmym współudziałem pana dyrektora Mikulego i pp. Wolfsthala, Gerbicza i Axera odbędzie się dziś w sali towarzystwa muzycznego z następującym programem: 1. Gounod. Arya z opery „Faust", odśpiewa koncertantka. 2. Vieuxtemps. Andante et Finale z koncertu (*e-dur*) odegra p. Wolfsthal. 3. Moniuszko. „Żal dziewczyny", odśpiewa koncertantka. 4. *a*) Eczedy. „Dziecko na grobie matki", *b*) Haller. „Spiew nimf nad jeziorem Traun", odegra na cytrze p. Axer. 5. Mozart. Arya z opery „Flet czarodziejski", odśpiewa p. Gerbicz. 6 Gumbert „Luby ptaszku", odśpiewa koncertantka. 7. Brahms-Joachim. „Tańce węgierskie", odeg. p. Wolfsthal. 8 Rossini. Arya z opery „Semiramida", odśpiewa koncertantka. Początek o godzinie 7 wieczór.

(—) **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie Koła literackiego odbędzie się pojutrze w piątek w kasynie miejskiem. o godzinie 7 wieczór. Dr. Fryderyk Papée mieć będzie odczyt p. t. „Pogląd na społeczne i państwowe stanowisko miast polskich w średnich wiekach".

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu S. S. z pomieszkania bicz korali, 2 pary kolczyków, maszynę do szycia i dwa srebrne zegarki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monachium były poseł bawarski przy stolicy apostolskiej, hr. Paumgarten; w Londynie redaktor dziennika *Morning Post*, mr. John Allen, po krótkiej chorobie.

— **Powódź**, ustąpiwszy z okolic górnego biegu Dunaju, zagraża obecnie okolicom położonym nad tą rzeką na Węgrzech. Preszburg. Raab i Peszt znajdują się w wielkiem niebezpieczeństwie. Pod Varjas i Nagu - Szeg Dunaj przerwał groble. Wysłano tam pionierów. Miejscowość Györsziget została opuszczona przez mieszkańców. Do Refalu posłano wojsko na pomoc mieszkańcom. W Raab zalane były dwa przedmieścia. Komorn zażądał pomocy pionierów; groble tamtejsze były mocno zagrożone. Stan Dunaju pod Pesztem wynosił 665 cm. nad normalny. Wyspa św. Małgorzaty i wiele ulic stało pod wodą. Późniejsze telegramy donoszą, że na przedmieściu Ujvaros w Raab woda stoi na metr wysoko. Opróżnić musiano wszystkie domy. Zalana jest zupełnie duża kępa dunajowa Schütt. Pod Komornem Waaga przerwała groblę.

— **Wychodźtwo z Austryi.** Według dat, podanych w najnowszym zeszycie czasopisma *Statistische Monatschrift*, w roku 1881, o ile urzędownie stwierdzić było można, emigrowało ze wszystkich krajów monarchii ogółem 13.341 osób, w tej liczbie 7.201 mężczyzn (54 prc.) i 6.140 kobiet (46 prc.), a mianowicie: 8517 osób z Czech, 1935 z Morawy, 1198 z Galicyi, 902 z Tyrolu, 328 z Dolnej Austryi, 200 ze Szląska, 75 z Górnej Austryi, 65 z Pobrzeża, 41 z Vorarlbergu, 35 z Salcburga, 29 z Dalmacyi, 12 ze Styryi, 2 z Bukowiny, 2 z Krainy i 1 z Karyntyi. Największej stosunkowo liczby wychodźców dostarczyły niektóre czeskie rolnicze okręgi, mianowicie pilzeński 1671, budziejowicki 1361, taborski 1189, czasławski 1122 i chrudzimski 961. W roku 1880 liczono wychodźców z Austryi 10.145.

— **Wystawa elektryczna,** która w bieżącym roku odbyć się ma w Wiedniu, podobnie jak zeszłoroczna monachijska połączona będzie z naukowemi doświadczeniami i pomiarami. Komisya wystawowa zniosła się już w tym względzie z wszystkimi na polu fizyki pracującymi uczonymi w Austryi, i wszyscy oświadczyli się z gotowością wzięcia udziału w jej pracach.

— **Sprawcy rabunku,** dokonanego 16 grudnia w wagonie kolejowym pod Neapolem na adwokacie neapolitańskim Mello i urzędniku Moglie, według dzienników włoskich, zostali schwytani w osobie dwóch karanych już bandytów.

— **Kolizya na morzu.** W części tylko nakładu wczorajszego numeru mogliśmy podać następującą depeszę z Londynu: Dnia 7 b. m. płynący z Nowego Jorku parowiec *City of Brussels* w odległości 20 mil od Liwerpoolu wpadł na parowiec *Kirby Hall*, który płynął z Glasgowa. Pierwszy z tych statków zatonął w skutek doznanego uszkodzenia, przyczem grób w morzu znalazło ośmiu majtków i dwóch podróżnych, Włochów.

— **Przed sądem** przysięgłych w Koloszwarze siedmiogrodzkim rozpocznie się wkrótce wielki proces kryminalny. Ośm osób jest oskarżonych o następujące zbrodnie: morderstwo, trzy zamachy skrytobójcze, zabójstwo, siedm wypadków ciężkiego uszkodzenia ciała, dwa wypadki nadużycia władzy urzędowej, nieusprawiedliwione ograniczenie wolności osobistej i współudział w powyższych zbrodniach. Powołanych do rozprawy jest przeszło 30 świadków.

— **Morderstwo w wagonie.** Doniesliśmy przed tygodniem, że na kolei marsylsko-nicejskiej w wagonie sypialnym pociągu pospiesznego zamordowany został jakiś podróżny, którego osoby nie poznano zrazu. Nieznajomy, jak się okazało z dochodzenia, podróżował pod przybranem nazwiskiem Roquefort, a właściwie nazywał się Letu. Złoczyńcy, których jeszcze nie wyśledzono, po zamordowaniu i ograbieniu swojej ofiary, wyrzucili trupa przez okno wagonu sypialnego na tor, gdzie go później znaleziono. Letu, według dzienników nicejskich, był jednym z owych graczy z profesyi, którzy na rachunek całego konsorcyum szulerskiego „pracują" u stołu rulety, grając na podstawie pewnych mniej lub więcej sprytnych kombinacyj. Zawsze elegancko ubrany pewny siebie, miał Letu dość szczęścia w grze, a jak twierdzi jego kochanka, wygrywał dziennie w przecięciu 200 do 300 franków. Pomiędzy znalezionemi przy trupie papierami był także tak zwany „układ honorowy", którym Letu zobowiązał się w obec niejakiego Berryera, iż za wynagrodzeniem w kwocie 500 franków wtajemniczy go w swoją metodę grania w ruletę i że co wieczora na jego rachunek sam także grać będzie. Policya jest zdania, iż dwaj przynajmniej złoczyńcy rzucili się w wagonie sypialnym na upatrzoną ofiarę i pokonawszy ją po zaciętym oporze zawinęli trupa w płaszcz, który znaleziono także, a następnie wyrzucili go przez okno. Kapelusz cylindrowy, także znaleziono również w pobliżu zwłok, nie był własnością Letu i zapewne należał do jednego z morderców.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Badania galicyjskich olejów ziemnych.

Działalność Wydziału krajowego w celu podniesienia górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi poparta od r. 1879 począwszy przez przyznawanie znacznych środków materyalnych ze strony Reprezentacyi krajowej, nie ograniczyła się jedynie na subwencyonowaniu kilku przedsiębiorstw naftowych w

głębszych badaniach pokładów naftowych i na corocznych zdjęciach, geologicznych ważniejszych okolic podkarpackich, lecz objęła również i chemiczno-techniczne rozbiory krajowych olejów surowych celem zbadania ich wartości w przeróbce na oleje świetlne i smarowidła. Poszukiwania te poruczone w lecie r. 1881 p. Arnulfowi Nawratilowi nie pozostały bez rezultatu i jako pierwszą część sprawozdania znajdujemy w nr. 4 i 11 *Kosmosu* z r. 1882, tudzież w 246 tomie Dinglera *Politechnisches Journal* zestawienie wyników chemicznej analizy dziewiętnastu gatunków krajowego surowca, przeprowadzonej przez p. Nawratila w laboratoryum chemicznem prof. Radziszewskiego we Lwowie. Sprawozdanie to, jak z jednej strony nadzwyczaj ważne dla wszystkich właścicieli kopalń i rafineryi naftowych, jako dające po raz pierwszy autentyczne i wiarygodne wyniki frakcyonowania galicyjskiego oleju skalnego w różnych jego odmianach, tak z drugiej strony przedstawia wiele interesu dla geologii naftowej w walce rozlicznych hipotez o powstawaniu i genezie oleju ziemnego. Rezultaty analizy p. Nawratila już tem semem mają niezaprzeczoną wartość, iż dziewiętnaście odmian, wyjętych z bogatego szeregu rop galicyjskich, badane zostały po raz pierwszy przez jednego chemika, jednemi i temi samemi przyrządami, jedną i tą samą metodą, czyli, że liczby uzyskane są o tyle przynajmniej jednowartościowe i jednolite, o ile to możliwem jest w obecnej umiejętności, innemi słowami mówiąc, w skutek jednakowych błędów, od jakich żadne analizy chemiczne wolnemi nie są, z korzyścią mogą być zestawione i porównane, i wnioski osiągnięte z takiego zestawienia nie są wynikiem poszczególnych błędów zawartych, lecz rezultatem realnym polegającym na istocie samego przedmiotu.

W badaniach swoich ograniczył się wprawdzie p. Nawratil przeważnie do olejów pochodzących z Galicyi zachodniej i w tabliczkach porównawczych spotykamy jedyny tylko gatunek ropy z wschodnich terenów nafowych, to jest oznaczony nr. V olej ze Staruni w powiecie Bohorodczańskim, nie ma jednak powodu do przypuszczenia innego składu chemicznego olejów w powiatach jeszcze dalej na wschód położonych, jak w kołomyjskim lub kossowskim, i dlatego też dzisiaj już można mówić o rezultatach uzyskanych przez p. Nawratila jako odnoszących się do całego pasu naftowego Galicyi.

Przypuszczenie, z jakiem p. Nawratil przystąpił do swych badań, „iż używany dzisiaj w fabrykach naszych sposób ocenienia surowca areometrem Beaumégo bardzo mało orzeka o jakości oleju skalnego“ sprawdziło się najzupełniej Rzuciwszy okiem na tabliczkę porównawczą na str. 378 w zeszycie 11 *Kosmosu*, najbardziej pouczającą ze wszystkich zestawień, spostrzeżemy natychmiast, iż ciężar gatunkowy jakiegokolwiek surowca zaledwie w przybliżeniu bardzo niedokładnem wskazuje na możliwą ilość procentową zawartych w tymże olejów lekkich czyli benzyny destylującej w temperaturze do 150°C, najmniej zaś na zawartą ilość właściwej nafty świetlnej czyli destylatu, uzyskanego w ciepłocie od 150 do 300°C. Jedynie na zawartość ciężkich olejów, destylujących w temperaturze powyżej 300°C i na ilość koksu można, sądząc z wymienionej tabliczki, wnosić z większem prawdopodobieństwem o ciężarze gatunkowym samego surowca. Widzimy tu, iż ciężarowi gatunkowemu 0·779 (olej z Klęczan nr. 1) odpowiada 22·85 prc. ciężkich olejów, ciężarowi gatunkowemu zaś 0 902 (olej z Harklowej nr. 14) odpowiada 56 7 prc., i w tych granicach zwiększa się ilość procentowa olejów ciężkich z coraz zwiększającym się ciężarem gatunkowym surowca, nie w ciągłej jednak jednostajnej progressyi, lecz tylko w przybliżeniu z przerwami i zboczeniami anormalnemi, których wytłumaczenia gdzie indziej szukać należy.

Co jednak w powyższem zestawieniu dla geologii naftowej największe posiada znaczenie, to stanowcze zaprzeczenie często powtarzanego i w wielu pracach naftowych niemal za pewnik przyjętego zdania o zależności składu chemicznego surowca od wieku geologicznego pokładów, z których tenże pochodzi. Mamy tu badane oleje ziemne z pokładów kredowych, jak z Klęczan, Ropy, Sękowej i Siar, z eoceńskich w Lipinkach, Harklowej, Krygu i Libuszy, wreszcie z łupków menilitowych w Wojtowej, a porównując tak sumaryczny ciężar gatunkowy jak też i ilość procentową uzyskanych olejów lekkich, właściwej nafty lub też olejów ciężkich, niepodobna dopatrzeć najmniejszego związku między składem chemicznym badanej ropy a wiekiem pokładów. Owszem dwie nieraz ropy z dwóch różnych formacyj geologicznych n. p. ropa nr. 3 z Wojtowej i nr. 4 z Sękowej daleko lepiej odpowiadają sobie tak co do ciężaru gatunkowego, jak co do ilości uzyskanych destylatów, aniżeli dwie ropy z jednej i tej samej miejscowości jak n. p. oleje nr. 10 i 15 z Ropy, w otrzymanych rezultatach tak stanowczo od siebie różne. Jestto wprawdzie tylko rezultat negatywny i to tylko częściowy, gdyż możliwym byłby jeszcze związek pomiędzy ilością parafiny a wiekiem geologicznym odpowiedniego surowca, czego niestety z pracy p. Nawratila dla braku odpowiednich zestawień sprawdzić nie można, wystarcza on przecież, aby uchylić dotychczasowe błędne zapatrywania o wzajemnej zależności dwóch z sobą w żadnym związku nie stojących czynników. Podobnie też i kolor surowego oleju nie daje wskazówki najmniejszej co do jego wieku geologicznego. Znamy jasne jak woda i smołowo czarne oleje kredowe, równie jak całą skalę brunatnych i czarnych rop eoceńskich lub nawet młodszych.

Słusznie też występuje p. Nawratil przeciw podobnym hipotezom opartym prócz tego na przeważnie niedokładnych lub błędnych analizach sumarycznych, robionych różnemi aparatami przy różnych warunkach zewnętrznych. Jak nadzwyczaj ostrożnym należy być przy stawianiu podobnych wniosków, poucza najlepiej przykład wyjęty z pracy p. Nawratila dwóch rop nr. 15 i 16 pochodzących z jednej i tej samej miejscowości z Ropy, z tychże samych warstw, mających te same własności fizyczne, o różnym jednak rezultacie frakcyonowania, która to różnica znajduje łatwe wytłumaczenie, iż jeden z tych surowców pochodzi z szybu kopanego o 1 m. kw. powierzchni, drugi zaś z otworu świdrowego o średnicy 18 calowej, gdzie wszystkie lekkie oleje nie zostając pod wpływem młynka wentylacyjnego przedstawiają parowaniu mniejsze daleko powierzchnie, przez co i olej jest obfitszym w części łatwo ulotne.

Ten jeden rezultat negatywny, jaki wyciągnąć musi geologia naftowa ze sprawozdania p. Nawratila, nie jest jednak w stanie odpowiedzieć wszelkim oczekiwaniom, jakie ma ona prawo pokładać w analizach chemicznych. Jeżeli co przedewszystkiem w wysokim stopniu interesuje geologa naftowego, to stosunek pomiędzy ilością zawartej parafiny a fizykalnemi i chemicznemi własnościami surowców, tudzież charakterem i głębokością odpowiednich warstw naftodajnych i składem chemicznym towarzyszących zazwyczaj ropie wód słonych. Daty takie byłyby dopiero użytecznemi w obecnej kontrowersyi dwóch wprost przeciwnych teoryj pochodzenia oleju i wosku ziemnego, z których jedna powszechnie niemal przyjęta, uważa ozokeryt za pozostałość po naturalnej destylacyi surowca, dokonanej w nieznanych dotąd warunkach zewnętrznych, podczas gdy druga w ostatnich czasach powstała przyjmując wosk ziemny za bezpośredni osad materyi gnijącej bądź zwierzęcej bądź roślinnej, widzi w oleju skalnym drugorzędny dopiero utwor z ozokerytu. Dlatego też tak pożądanem byłoby dla geologii naftowej zbadanie surowców galicyjskich na możliwie w nich zawarte związki amoniakalne lub białkowate pochodzenia organicznego, których niewątpliwe istnienie raz na zawsze położyłoby tamę tu i owdzie ciągle ponawiającym się hypotezom o wybuchowem pochodzeniu węglowodorów naftowych.

Przedewszystkiem też życzyćby należało, aby p. Nawratil zebrawszy próbki olejów z różnych głębokości jednych i tych samych szybów z pokładów o niewątpliwie oznaczonym wieku geologicznym, zbadał je na zawartość w nich parafiny i na stosunek tejże najpierw do rezultatu frakcyjnego surowca, następnie do głębokości i charakteru warstwy ropodajnej

Gdyby prócz tego udało się p. Nawratilowi uzyskać próbki na miejscu wprost ze studni czerpane pensylwańskiego, bakijskiego, hanowerskiego i alzackiego surowca i gdyby poddał je podobnej analizie jak powyżej wymienionych 19 gatunków olejów galicyjskich, tudzież rozbiorowi na zawartość parafiny i możliwe związki organiczne, znalazłaby się geologia naftowa w posiadaniu nieocenionego, prawdziwego materyału porównawczego, wobec którego zamilknąćby musiały wszelkie przypuszczenia nie na realnych, prawdziwie umiejętnych oparte podstawach. Badania olejów rumuńskich, jakkolwiek zawsze bardzo pożądane, nie są przecież niezbędne. Charakter geologiczny warstw naftodajnych w Rumunii, przynajmniej w Mołdawii, jest tak do typu galicyjskiego zbliżony, iż własności chemiczne surowców tamtejszych odpowiadać będą prawdopodobnie składowi chemicznemu rop galicyjskich. Odmienne natomiast stosunki geologiczne w Pensylwanii, nad morzem Kaspijskiem i w Hanowerze każą przypuszczać, iż budowa chemiczna tamtejszych olejów będzie również odmienną. Sprowadzenie próbek wprost z miejsca wydobycia nie natrafiłoby, jak sądzimy, na nieprzezwyciężone przeszkody; udawszy się tylko do osób przy kopalniach zajętych lub naukowo pracujących w dziedzinie geologii naftowej, chociażby za pośrednictwem c. k. urzędów konsularnych, można prawie niezawodnie liczyć na pomyślny skutek swych starań. W każdym razie potrzeba wyraźnie zażądać przytem dat odpowiednich przy każdej próbie, t. j. głębokości warstwy naftodajnej, temperatury przy wydobyciu i wielkości powierzchni szybu, tudzież podać najprostszy sposób szczelnego opakowania stosownego naczynia.

Wtedy dopiero uzyskane rezultaty chemicznej analizy olejów różnego wieku geologicznego i tak różnego położenia geograficznego byłyby, jak słusznie uznaje p. Nawratil, „podstawą, na której możnaby opierać teoretyczne zapatrywania na naturę i pochodzenie badanych olejów skalnych“, byłyby niezmiernego znaczenia naukowego. I dla przemysłu naftowego miałyby takie badania wielką doniosłość praktyczną. Byłby tem samem dany materyał do bezpośredniego ocenienia wartości świetlnej tak okrzyczanej nafty amerykańskiej i rossyjskiej.

Badania takie byłyby naturalnem dopełnieniem niemal czysto stronę techniczną uwzględniających prac p. Nawratila, w każdym jednak razie powinny być przeprowadzone za pomocą tych samych aparatów i przy zastosowaniu tych samych metod, aby uzyskać potrzebną jednolitość i usunąć lub zrównoważyć przynajmniej błędy nieuniknione. Dlatego też życzyć tylko należy, aby p. Nawratil nie poprzestając na dotychczas uzyskanych rezultatach, uzupełnił swą pracę dalszemi badaniami w wyż wspomnianym kierunku, nadając jej tem samem donioślejsze, ściśle naukowe znaczenie.

Dr W. Sz.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował dnia 6 b. m. na osobnem posłuchaniu członków niedawno ustanowionego bośniacko-mahometańskiego konsystorza, którym w roli tłómacza towarzyszył dyrektor policyi w Serajewie p. Oliva. W imieniu deputacyi oświadczył p. Oliva, że Bośniacy wyznania mahometańskiego pragną za pośrednictwem nowomianowanych członków konsystorza złożyć u stóp Tronu zapewnienia niezłomnej wierności i przywiązania, oraz podziękować za ojcowską troskliwość, jaką Monarcha otacza swoich mahometańskich poddanych. Najj. Pan przyjął deputacyę bardzo łaskawie, rozpytywał się szczegółowo o stosunki w krajach okupowanych i pożegnał ją zapewnieniem, że i nadal będzie otaczał Swoją opieką mahometan bośniackich. Deputacya miała następnie posłuchanie u Najdost. Cesarzewicza.

Dla najbliższego posiedzenia Izby panów, które ma się odbyć z końcem przyszłego tygodnia, właściwe komisye przygotowały dość obszerny materyał. Oprócz sprawozdania komisyi politycznej o przedłożeniu rządowem w sprawie utworzenia nowego okręgu sądowego Czarny Dunajec w Galicyi, został już wypracowany referat komisyi fideikomisowej o przedłożeniu rządowem w przedmiocie połączenia kilku kluczów z majątkiem familijnym książąt Thurn-Taxis. Oprócz tego komisya prawnicza na posiedzeniu niedzielnem załatwiła ostatecznie projekt ustawy o uproszczeniu postępowania przy ogłaszaniu za zmarłe osób zaginionych, tak, że sprawozdanie już w tych dniach zostanie rozesłane Komisya przemysłowa prowadzi swoje prace z możliwym pośpiechem. Na onegdajszem posiedzeniu tej komisyi, na którem był obecny p. Hasner, załatwiono w szczegółowej dyskusyi znaczną część przedmiotu, nie poczyniwszy w uchwałach Izby deputowanych żadnych zmian zasadnic ych. Między innemi przyjęto w niezmiennej stylizacyi przepisy o dowodach uzdolnienia. Jutro zbiera się ponownie komisya prawnicza dla obradowania nad przyjętem już przez Izbę deputowanych przedłożeniem o postanowieniach karnych przeciw osobom udaremniającym postępowanie egzekucyjne. Podkomisya, której poruczono przedyskutowanie noweli do ustawy o szkołach ludowych, miała wczoraj ukończyć obrady. Zdaniem dzienników wiedeńskich pełna komisya załatwi ten przedmiot na kilku posiedzeniach, gdyż większa część jej członków brała udział w obradach podkomisyi, jest zatem należycie poinformowaną o jej uchwałach.

W poglądzie na wypa dki ubiegłego roku poświęca *Journ. d. Déb.* obszerny rozdział sprawom Austryi, i pisze pomiędzy innemi: „Różne narodowości Monarchii żyły z sobą w r 1882 w dobrej stosunkowo zgodzie i harmonii. Zasługa to gabinetu hr. Taaffego, którego pojednawcze dążenia zostały w wielu względach uwieńczone pomyślnym skutkiem. Gdyby powiodło się jeszcze Austryi przywrócić równowagę pomiędzy dochodami i rozchodami, wtedy, ze względu na wielkie trudności, jakie przedstawia administracya różnolitych jej prowincyj, możnaby śmiało powiedzieć, że teraźniejszej jej sytuacyi mogłoby pozazdrościć niejedno państwo, znajdujące się w warunkach o wiele korzystniejszych Ogół ludności z radością powitał wniesioną przez obecny rząd reformę ordynacyi wyborczej, a reforma ta ułatwi bez wątpienia ostateczne rozwiązanie zadania, jakie wziął na siebie hr. Taaffe, a z którego wywiązuje się dotychczas z równą zręcznością jak powodzeniem“.

Sejm węgierski rozpoczął wczoraj przerwane w skutek feryj świątecznych obrady.

Według projektu nowej ustawy wyborczej holenderskiej, o którym wczoraj wspomnieliśmy, ogólna liczba deputowanych powiększona będzie o sześciu, oraz powstanie 37 nowych okręgów, które dotychczas wybierały więcej niż jednego deputowanego.

Następcą generała Chanzy, jako dowódcy korpusu na wschodniej granicy Francyi, ma zostać, jak donoszą z Paryża do *Kreuz-Ztg.*, generał Saussier, obecnie dowodzący w Algierze.

Słabość Gladstona, jak doniosł wczoraj telegram zamieszczony w części nakładu, nie jest wcale niepokojącą. Cierpi on tylko na bezsenność.

Dzień zebrania się konferencyi londyńskiej nie został jeszcze oznaczony, jak się zdaje dlatego, że układy z Rumunią jeszcze nie są ukończone. Nie zdecydowano także jeszcze stanowczo, czy obok konferencyi dyplomatycznej ma obradować komisya techniczna.

Bezpośredni powód do przesilenia gabinetowego hiszpańskiego dało nieporozumienie pomiędzy ministrem finansów a ministrem robót publicznych. Pierwszy z nich podał projekt sprzedaży lasów państwowych, przeciw czemu minister robót wystąpił bardzo energicznie, poczem obaj podali się do demisyi, która następnie pociągnęła za sobą ustąpienie całego gabinetu. W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram madrycki z doniesieniem, że utworzenie gabinetu z Sagastą jako prezesem, Martinezem Campos jako ministrem wojny i Pelago Cuesta jako ministrem spraw zagranicznych nie powiodło się. Przesilenie trwa dalej.

W części nakładu zamieściliśmy wczoraj telegramy rzymskie, donoszące, że proces Valerianiego odbędzie się przed sądem policyi poprawczej w dniu 22 b. m., oraz że sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych br. Blanc otrzymał demisyę na własne żądanie.

Rumuńskie ministerstwo wojny którem obecnie zawiaduje tymczasowo prezes gabinetu, objąć ma stanowczo pułkownik Falesianu, dyrektor generalny kolei rumuńskich, kierownictwo zaś kolei żelaznych obejmie deputowany Calinderu

---

Na jednem z ostatnich posiedzeń zgromadzenia prowincyalnego rumelijskiego w Filipopolu, deputowany Naumow wyraził się lekceważąco o korpusie oficerów wschodnio-rumelijskich i dodał, że pomiędzy oficerami znaleźć można wielu niepowołanych polityków a nawet szpiegów. Oficerowie przytomni na galeryi zaprotestowali głośno przeciw tym słowom i udali się *in corpore* do izby przyległej do sali posiedzeń, z żądaniem satysfakcyi, a generał Stöcker opuścił salę, oświadczając, że nie może pozwolić, ażeby w jego obecności znieważano korpus podwładnych mu oficerów. Podczas wszczętej z tego powodu wrzawy deputowany Karadjew przystąpił do Naumowa, żądając cofnięcia słów powiedzianych, a gdy Naumow nie chciał tego uczynić, uderzył go pięścią, co stało się hasłem do bójki. Przewodniczący, nie mogąc stłumić skandalu, nakrył głowę i zamknął posiedzenie. Następnie rozłączono zapaśników, nakłoniono Naumowa do odwołującego oświadczenia i wysłano dwóch deputowanych do generała Stöckera z zawiadomieniem o odwołaniu. Generał Stöcker poprzestał na tem, powrócił na posiedzenie i nakłonił do rozejścia się oburzonych oficerów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 stycznia. *Extrablatt* donosi, że biuro prawnicze magistratu, któremu poruczono zbadanie prawnej strony znanego rozporządzenia ministeryalnego zezwalającego na utworzenie we Wiedniu czeskiej szkoły prywatnej, oświadczyło,

iż wydanie tej koncesyi nie narusza bynajmniej obowiązujących ustaw.

Podkomisya szkolna Izby panów ukończyła obrady nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych. Na posiedzeniu byli obecni minister oświecenia baron Conrad i inspektor szkół krajowych Ullrich.

Paryż, 9 stycznia. Na posiedzeniu senatu przewodniczący senator najstarszy wiekiem w gorących słowach wspomniał o zgonie Gambetty i Chanzego.

Na posiedzeniu Izby deputowanych przewodniczył podobnież najstarszy wiekiem deputowany. W gorącej przemowie poświęconej pamięci Gambetty powiedział, że strata jego jest nieszczęściem dla republiki, i wzywał stronnictwa republikańskie do jedności.

Prezesem Izby został wybrany Brisson większością 280 głosów na 3!9 głosujących.

Berlin, 9 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego ks. Bismarck zawiadomił Izbę, że cesarz zezwolił na wyasygnowanie z kasy państwowej 600.000 mark na rzecz dotkniętej powodzią ludności. Ks. kanclerz zaprosił deputowanych, aby zebrali się wieczorem na poufną naradę, celem porozumienia się, w jaki sposób możnaby najskuteczniej przyjść w pomoc okolicom nawiedzonym klęską powodzi.

Lyon, 9 stycznia. W procesie anarchistów oskarżeni zaprotestowali zbiorowo przeciw środkom dokuczliwym, jakie prokurator względem nich zarządził. Prokurator odparł ten protest jako nieuzasadniony. Kilku oskarżonych oświadczyło zuchwale, że są rewolucyonistami.

Sokal, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) W głosowaniu na posła do Rady państwa wzięło udział 185 wyborców. Otrzymali Aleksander Hulimka z Mycowa 139, ks. Antoni Juzyczyński z Przemyśla 36 głosów.

Żółkiew, 10 stycznia. (*Tel. pr.*) W powiecie tutejszym głosowało 198 wyborców. Hulimka otrzymał 119 głosów, Juzyczyński 76.

Berlin, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Na zgromadzeniu robotników odbyła się wczoraj wielka demonstracya socyalno-demokratyczna. Stöckera wyśmiano i wygwizdano. Zgromadzenie powołało do głosu przywódcę żydów Kaysera. Kayser w przemówieniu swojem powiedział, że nie może tak otwarcie wyrażać swych przekonań jak Stöcker, gdyż obecnemi uciążliwemi stosunkami na każdym kroku jest ścieśniony. Po tem oświadczeniu komisarz policyi rozwiązał zgromadzenie. Powstała wielka wrzawa. Policyanci z wielką trudnością nakłonili do rozejścia się tłumy, które się ciągle gromadziły.

Berlin, 10 stycznia. (*Tel. pr.*) Mommsen został uznany niewinnym obrazy ks. Bismarcka.

Petersburg, 10 stycznia. (*Tel. pr.*) *Gołos* odpiera zarzuty *Nordd. Allg. Ztg.* i Katkowa i mówi, że jeżeli pragnie wojny z Niemcami, czyni to z miłości dla Rossyi. Gotowość Niemiec do wojny jest niewątpliwa, a przymierze austro-niemieckie bardzo łatwo może sprowadzić na Rossyę niespodziankę. Czujność zatem jest konieczna. *Gołos* oświadcza, że bronić będzie zawsze polityki pokojowej.

Paryż, 10go stycznia. Ojciec Gambetty udał się ponownie z telegraficznem żądaniem do Grévyego, aby zwłoki jego syna przewiezione zostały do Nicei. Kilku przyjaciół zmarłego udało się do Nicei, aby skłonić ojca Gambetty do ustąpienia.

Unia republikańska uchwaliła urządzić subskrypcyę narodową na pomnik dla Gambetty.

Lyon, 10 stycznia. W procesie anarchistów przyznał książę Krapotkin, że szerzył ideje anarchiczne i propagował je na zebraniach w Lyonie i St. Etienne. Krapotkin oświadcza, że gdyby stronnictwo anarchistów znalazło się wobec alternatywy: albo przestać istnieć, albo uciec się do dynamitu, to wybierałoby dynamit. Odczytane listy stwierdzają stosunki Krapotkina z anarchistami lyońskimi.

Konstantynopol, 10 stycznia. *Vakit* uważa, że nadeszła chwila, w której Turcya musi wystąpić w obronie swych praw w Egipcie, w czem liczyć będzie mogła na pomoc Francyi. *Hakikat* ufa zapewnieniom angielskim; gdyby Anglia nie dotrzymała przyrzeczeń, nie znalazłaby sankcyi u żadnego z mocarstw. *Dzeridej-Havadis* twierdzi, że Porta jest zdecydowana rewindykować swoje prawa w Egipcie, Tunecie, Bułgaryi i Bośnii.

Londyn, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Wszystkie dzienniki angielskie oświadczają, że zaniechanie wystąpienia Gladstona przed wyborcami w Midlothian jest wypadkiem pomyślnym, chociaż ubolewają nad przyczyną, która ten fakt fakt spowodowała, to jest nad chorobą Gladstona. Wywoływanie takiego wzburzenia w kraju jak w r. 1879 byłoby teraz zbytecznem i szkodliwem.

Konstantynopol, 10 stycznia. Według listu z Sofji od czasu powrotu ministra Wulkowicza z Konstantynopola trwa ciągle przesilenie w gabinecie bułgarskim. Ministrowie Rossyanie Kaulbars i Sobolew oświadczyli księciu ponownie, że pragną opuścić Bułgaryę, jeżeli Wulkowicz pozostanie w gabinecie. Nawzajem ministrowie Bułgarscy, a mianowicie Wulkowicz podali się do demisyi z powodu antiparlamentarnej postawy Kaulbarsa i Sobolewa. Książę chciałby zatrzymać ministrów Bułgarów, ale zdaje się że ulegnie naciskowi Rossyan. Książę powierzył misyę utworzenia gabinetu prezesowi Izby, ten jednakże nie będzie mógł spełnić tej misyi gdyż Sobolew jest mu przeciwny. Opinja publiczna domaga się, aby ministrem robót publicznych był Rossyanin.

Serajewo, 10 stycznia. Dziś z rana wybuchł pożar w domu w którym mieści się sąd wyższy. Całe górne piętro, sala posiedzeń, umeblowanie, bibljoteka i akta procesowe padły pastwą płomieni. Registraturę ocalono. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zbyt silne napalenie w piecach.

Berlin, 10 stycznia. Na wczorajszej konferencyi u ks. Bismarcka uchwalono system podziału sum 600.000 marek, ofiarowanej przez cesarza dla dotkniętych powodzią. Konferencya trwała do północy. Brali w niej udział reprezentanci Alzacyi i wszystkich państw położonych nad Renem.

Waszyngton, 10 stycznia Senat przyjął bil w przedmiocie zastępstwa prezydenta i wiceprezydenta, w razie śmierci, demisyi lub niezdolności do sprawowania urzędu. Bil stanowi, że w takim razie członkowie gabinetu, według starszeństwa rangi obejmują zastępstwo. Najstarszą rangę ma sekretarz stanu spraw zagranicznych. Gdyby kongres nie był zebrany i nie miał się zgromadzić w najbliższych dniach trzydziestu, prezydent zastępca obowiązany jest zwołać sesyę kongresu w ciągu dni 20.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 stycznia 1883, godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 172·—, Węg. akcye kredyt. 274·—, Akcye anglo-austr. 114·—, Akcye banku Union 111·80, Akcye kolei Karola Ludwika 295·50, Akcye kolei północnej 273·—, Akcye kolei południowej 135·75, Akcye kolei Alföld 167·—. Akcye kolei Elżbiety 209·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·—, Wiedeńskie losy 122·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Losy regulacyi Cisy 109 80, Losy tureckie 25·25, Węgierska renta 118·30, Akcye banku związkowego 105·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·17·—, Węgierskie losy 114·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 9 stycznia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 283·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 295·50, Południowa —·—, Renta papierowa 76·37, Galicyjskie listy zastawne 101·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49·, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 10 stycznia 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 283·90, Anglo-Austr. 113·75, Unionbank 111·75, Kolej Karola Ludw. 296·—, Południowa 137·10. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49·— Rubel papierowy 1·17— Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 9 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 od 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.52 do 9·55 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·37 zł. Berlin: Pszenica żółta)(maj—czerwiec) 181·50 m. żyto —·— m., spiritus 51·40, olej rzepakowy 65·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·75 fr., olej rzepakowy 84·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa
dnia 10 stycznia 1883 r.

Hotel George'a

Pp. A. Oborski z Husanowa. A. Garapich z Hłuboczka O. Br. Wattman z Rudy. Ks. P. Małkowski z Przemyśla Ks. I Kniłowski z Ruskiej wsi

Hotel Angielski

Pp. L Wiśnicki z Siemakowy. H. Treter z Laszek król. W. Waligórski z Dzwinogroda L. Stefanowicz z Glinian. I. Chrapiński ze Szczawnicy. E. Pfeifer z Tarnopola. Ks. A. Sołtysik z Sądowej Wiszni.

Hotel Europejski.

Pp. S. Jasiński z Zahajpola. P. W. Madejski z Wołynia. M. Otenburg z Drezna. M. Natansohn z Brzeżan. I. Bernadiner z Wiednia

Hotel Langa.

Pp. I. Trzciński z Koniuch C. Kamieński z Krakowa. K. Donensberg z Czerniowiec S. Lichtenstein z Hamburga.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 9 stycznia 1883.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	2·4	—	297	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	2 8	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	89	50	91	--
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	87	—	88	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	80	101	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	-	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	94		96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.		—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		97	20	98	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	-	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100	75	102	—
5. Losy miasta Krakowa		18	25	20	25
„ Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	54	5	64
Dukat cesarski		5	57	5	67
Napoleondor		9	43	9	55
Półimperyał		9	72	9	84
Rubel rossyjski srebrny		1	53	1	63
„ „ papierowy		1	16	1	18
100 marek niemieckich		58	20	59	—
Srebro		—	—	—	—
Supony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 5 stycznia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.8·	77.—
luty-sierpień	76.90	77.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.65	77.[illegible]
kwiecień-październik	77.70	77.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.50	120.—
„ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	129.75	13·.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.—	139.—
„ „ 1864 po 100 zł.	167.—	167.50
„ „ 1864 po 50 zł.	166.—	167.—
Renty Com. po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	91.65	91.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.95	96.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	95.50	97.50
Galicyi	97.25	97.75
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	97.25	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115 25	115.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.80	284 -
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	834.—	836.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	577.—	578.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	208.75	209.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2723.—	2727 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294.75	295 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166 75	167.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	332.50	333.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	135.75	136.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.25	159. -
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.90	99.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 16 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ w 20 l. 6 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.75	90.25
„ „ „ po 5 proct.	97.75	98 25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.75	98.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.45	101.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.30
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	94.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.40	105.80
„ po 100 zł. w. a.	10·.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.40	92.80
z r. 1867	99.70	100 —
z r. 1868	9·.—	95.50
z r. 1872	93.75	94.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.50	92.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.75	171.25
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 25	108.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 5·
Salma po 40 zł. m. k.	53.·0	·4.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24 25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36 —	36.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.30	119.70
Paryż za 100 fr.	47.30.—	47.35.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 9 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	90
„ „ „ w srebrze	77	70
Renta w złocie	95	85
5% austr. renta marcowa	91	60
Akcye banku wiedeńskiego	834	—
„ „ kredytowego	284	10
Londyn	119	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

(8302)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Neue Weckstimmen“ vom December Jahrgang 1882, enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Die katholische Kirche und die sociale Frage“ von Ph. Laicus: a. in den auf Seite 5 und 6, dann 9 und 10 sowie 19 enthaltenen Stellen von „Der Arme, der nicht ausgebeutet sein will“ bis „an Gott genommen“ von „Gehen wir namentlich in die Werkstätte“ bis „seine Autorität geltend zu machen“, von „Eine Autorität, die in erster Linie“ bis — „betrachtet zu werden“ das Vergehen nach § 302 St. G.; — b. in der auf Seite 7 bis 9 und 12 bis 13 enthaltenen Stellen von „Eine andere Grundlage ist die Ordnung“ bis „nach göttlicher Absicht gehandhabt werden“ und von „Darin liegt das große Geheimniß“ bis — „sich stark genug fühlt“ das Verbrechen nach § 65 a St. G.; — c. in den auf Seite 16 bis 18 enthaltenen Stellen von „So ist die Idee des Eigenthums“ bis „auf den Tod kranken bürgerlichen Gesellschaft“ und von „Ich kann es begreifen, daß Derjenige“ bis „Zusammenbruch nicht verhüten“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 December 1882.

(8678)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Rebach, Einzige in deutscher Sprache erscheinende, antisemitische, humoristisch satyrische Monatsschrift, redigirt von Ritter Jürgen, verlegt von Emerich Bartalits, Druck von Emerich Bartalits in Budapest“ in dem Hefte Nr. 1 vom 1 November 1882 auf Seite 5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Fragen und Antworten“, auf Seite 6 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift “Ein neues Blatt“, auf Seite 7 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Metamorphosen beim Aufgehängtwerden“ und des Gedichtes mit der Aufschrift „Biedermayer als Antisemit“, sowie der Inhalt des in dem Hefte Nr. 2 vom 1 December 1882 auf Seite 4 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Juden hinaus“, auf Seite 5 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Biedermayer über Egyenlöség“, auf Seite 6 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Dem feigen .“ und der auf Seite 7 enthaltenen Abbildung mit der Aufschrift „Im siebenundfünfzigsten Jahrhundert der jüdischen Zeitrechnung“ und des hiezu gehörigen Textes das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 December 1882.

(8767)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 1010 der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung“ Mittagblatt vom 18 December 1882 unter der Rubrik „Tagesbericht Wien, 18 December“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Ein Engländer über Wien“ in der Stelle von „Das Elend und die Armuth in Wien“ bis „Demoralisation preisgegeben seien“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20 December 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“ (Abendausgabe des „Neuen Wiener Tagblatt“) Nr 348 vom 18 December 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Politische Rundschau“ in der Stelle von „Das Elend und die Armuth“ bis „die Verantwortlichkeit ruhe?“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, den 20 December 1882

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Telephon“. Wochenblatt für das gesammte Volk, Sonntag, den 17 December 1882, Nr 6, enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Der Socialismus im Abgeordnetenhause“ in der Stelle von „Das Volk hat eben schon jeden Glauben“ bis „vorläufig noch von uns weisen“ ferner des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Unsere Liberalen und die Zwangsgenossenschaften“ in seinem ganzen Umfange; des in derselben enthaltenen vierten Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in der Stelle von „Die gesammte liberale Presse“ bis „Abwickelung gebracht werden kann“ endlich des fünften Artikels mit der Aufschrift „Correspondenz. Budapest (Zur Nationalitätenhetze der Buchdrucker)“ in der Stelle von „dem eifrigen Beobachter der Arbeiterbewegung“ bis „auf sich selbst angewiesen sind“ das Vergehen nach § 302 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 20 December 1882.

(8821)

Das k. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt der Flugschrift „Juden hinaus“ Druck von Julius Reichel in Dresden — begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G und werde gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der weiteren Verbreitung derselben ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt, am 20 December 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 December 1882, Z. 21801, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Die Schützenliesl“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1882, Z. 12 67 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran“ Nr. 99 vom 16 December 1882 wegen des Leitartikels „Opet ceska universita“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1882, Z. 11284, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Chrudimsko Noviny“ Nr. 47 vom 25 November 1882 wegen des Artikels „Umrli“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1882, Z 6071, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ Nr 94 vom 4 December 1882 wegen der Correspondenz „C g. O. V Sinjska okolica“ nach § 300 St G verboten.

Licytacye.

L. 3615. (91 1—3)

Dnia 11 stycznia, 12 lutego i 13 czerwca 1883 o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Iwana i Anny Połatajków nr. 543 w Nadwórnie na rzecz pretensyi Herscha Heimera pto. 100 złr.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 380 złr. niedopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 38 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 12 października 1882.

L. 9240. (8477 2—3)

C k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Nuty Mühlbauera przeciw Nykole Palijczukowie o 120 z pn odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. 210 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach a to dnia 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 390 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 26 lipca 1882.

L. 24131. (8328 2—3)

Dnia 16 stycznia, 19 lutego i 2 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 88 st. 134 n. w Stebniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy nieobjętej spadkowej śp Nachmanna Koppel własnej w sprawie Herscha Chajesa przeciw nieobjętej masie spadkowej Nachmanna Koppel o 100 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 210 zł a. w.

Zaręczne 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wohlerner w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 6 listopada 1882.

L. 1002. (8447 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 stycznia, 12 lutego 12 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 41 i l rep. 32 w Kukowie, składającej się z gruntu około 9 morgów zabudowań mieszkalnych i gospodarczych masy spadkowej Józefa Leguta własnej a niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 655 zł. w a.

Wadyum 65 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Sieniew, 20 kwietnia 1882.

L. 1674. (122 1—3)

Dnia 11 stycznia, 12 lutego i 13 marca 1883 o 9 godzinie z rana, odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Nykoły Gregorasza l. 615 w Nadwórnie na rzecz pretensyi Hudi Halsband pto 100 zł.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 380 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 11 października 1882.

L. 5668. (8319 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 100 zł. w, a. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Aschheima przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 61 w Borku wielkim, należącej do dłużników Michała i Anny Pichlów dnia 22 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1883, każdego razu o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania wynosi 1150 zł. a. w. a wadyum 115 zł.

Ropczyce 10 października 1882.

L. 41269. (8339 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. w. a. z pn. a względnie nie spłaconej jeszcze reszty, odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach 22 stycznia, 26 lutego i 2 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności Piotra Majły własnej pod l. 10 w Mikluszowicach w powiecie bocheńskim położonej, wykazem hipotecznym l. 10 księgi gruntowej gminy Mikluszowice objętej.

Cena wywołania wynosi 2300 zł. w. a. a wadyum 230 zł w.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia, dnia 6 września 1882.

L. 3582 (8331 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że celem zaspokojenia należącej się c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włość. we Lwowie sumy 56 zł. 47 w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 69 rep. 79 w Załokciu położonej, a do spadkobierców Andrusia Panciów należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, została dozwoloną

Do sprzedaży tej wyznacza się trzy terminy a mianowicie na dzień 24 stycznia, 7 lutego i 21 lutego 1883, każdym razem o 9 godzinie rano z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takową, na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę, najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. w. a.

Wadyum 45 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż, dnia 17 listopada 1882.

L. 8336. (8588 1—3)

W sprawie egzekucyjnej dra Gustawa Nowaka, adwokata krajowego przeciw Józefowi Palce respective tegoż spadkobiercom o 221 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach: dnia 1 marca i dnia 1 kwietnia 1883, przymusowa sprzedaż 5/10 części realności l. w. k. 848 w Chrzanowie objętej.

Cena szacunkowa wynosi 1752 zł. w. a. a wadyum 175 zł. w a.

Warunki i akt oszacowania w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 1 września 1882

L. 11492. (8248 1—3)

W dniach 30 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 i 20 w Zarajsku położonej, wykazami hip. 57 i 56 objętemi, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tymkowi Strońskiemu, Hnatowi Onyszkiewiczowi, Katarzynie Onyszkiewicz do rąk własnych i Hanusce, Frusce, Jerynie i Iwanowi Strońskim do rąk matki i opiekunki Maryi Strońskiej jako spadkobiercom śp. Andrucha Strońskiego pto 673 zł. 66 ct. w. a. z pn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor d. 28 września 1882.

L. 11620. (8247 1—3)

W dniach 30 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 16/34 w Zarajsku położona wykazem hipotecznym l 69 w nowej księdze gruntowej dla gminy Zarajska objętej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedkowi Teslukowi a względnie tegoż spadkobiercom Annie, Taćce i Fesce Teslukom pto 250 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, d. 28 września 1882.

L. 7307 (8785 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza z dnia 31 stycznia 1883 o 10 godzinie z rana przedsięweźmie przymusową sprzedaż w jednym terminie realności włościańskiej pod l. 379 w Borzęcinie położonej, Antoniego Pilarskiego własnej

Cena szacunkowa 700 zł.

Zakład 70 a sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

Radłów, 8 grudnia 1882.

L. 20933. (120 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie czyni wiadomo, że dnia 8 lutego 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się licytacya realności pod l. 56 w Zabnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała i Zofii Saków własnej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Tarnów, dnia 15 grudnia 1882.

L 1870. (8431 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 15 rat po 15 zł. i reszty kapitału 121 zł. 75 ct. z pn. na rzecz banku włościańskiego przymusową sprzedaż realności nr. 149 w Winogradzie Iwana Sydor własnej, ciała tabularnego niestanowiącej tu w sądzie 15 stycznia, 15 lutego i 19 marca 1883 się odbędzie.

Wadyum wynosi 30 zł.

Reszta warunków w sądzie przejrzane być mogą.

O czem się interesantów i wszystkich innych wierzycieli, którzyby jakiekolwiek prawo zastawu do tej realności mieli lub którymby ta rezolucya doręczoną być nie mogła na rzecz kuratora oraz mianowanego p. Mikołaja Skibińskiego w Gwoździcu uwiadamia.

Gwoździec dnia 27 listopada 1882.

L. 24.248. (7816 1—3)

Księgi gruntowe.

C. k. sąd krajowy wyższy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dzien. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1882 za nową księgę gruntową ma być uważany.

I Dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
1	Liski	Liski	Bełz
2	Dłużniow	Dłużniow z miejsc. Winniki	
3	Winniki		
4	Kościaszyn	Kościaszyn	
5	Lipsko I z Wolą	W..a wielka i Lipsko	Cieszanów
6	Dębina także Icków ogród i Wola wielka	Wola wielka	
7	Lipsko II z Wolą wielką		
8	Lipsko IV	Lipsko	
9	Jędrzejówka		
10	Krupiec część		
11	Jędrzejówka część ad Lipsko I		
12	Podgranica	Kupiczwola	Mosty wielkie
13	Kornie	Kornie	Rawa
		i Zielona machnowska	Uhnow
14	Torki	Torki z miejscow.	Sokal
15	Zboiska ad Torki	Zboiska	
16	Kłusów	Kłusów	
17	Szarpańce	Szarpańce	
18	Woronów	Woronow	Uhnów
19	Prowała	Prowała	Żółkiew
20	Fuyna	Fuyna	
21	Iwanowce	Iwanowce	m. del. Kołomyja
22	Ispas z lasami Czartasy i Jedlina	Ispas i Korniez	
23	Ispas	Ispas	
24	Setna	Setna	Jarosław
25	Żurawiczki małe	Żurawiczki małe	
26	Bóbrka	Bóbrka	Krosno
27	Miejsce	Miejsce	
28	Stroniowice	Stroniowice	Niżankowice
29	Hruszatyce lub Hrusiatycze	Hruszatyce lub Hruszatycze	
30	Rokszyce	Rokszyce	m. del. Przemyśl
31	Mielnów	Mielnów	
32	Kruhel mały	Kruhel mały	
33	Wola krecowska	Wola krecowska	Sanok
34	Tuligłowy (ad Komarno) z miejscow. Jasionów	Tuligłowy z miejsc. Jasionów	Komarno
35	Rabczyce (ad Opary)	Rabczyce	Medenice
36	Dołobów (ad Rudki)	Dołobów	Rudki
37	Michalewice	Michalewice	
38	Uherce wieniawskie (hołowaczowe)	Uherce wieniawskie	
39	Kościelniki (ad Laszki zawiązane)	Kościelniki	
40	Austerya w Kościelnikach	Kościelniki	Rudki
41	Wańkowice	Wańkowice	dtto
42	Romanówka (ad Koropusz)	Romanówka	
43	Woszczańce	Woszczańce	
44	Brzegi	Brzegi	m. del. Sambor
45	Koniów	Koniów	Starasól
46	Koniów część		
47	Bronisławówka		
48	Dołhe	Dołhe	Stryj
49	Hanusowce	Hanusowce z miejsc. Jastrzębiec	miej deleg. Stanisławowie
50	Jastrzębiec		
51	Dolina (ad Tłumacz)	Dolina ad Tłumacz	Tłumacz
52	Skała	Skała	Borszczów
53	Skała stara		
54	Budzanów	Budzanów	Budzanów
55	Kossów	Kossow i Budzanów	Czortków i Budzanów
56	Dobrowola		
57	Kluwińce	Kluwińce i Budzanów	Kopyczynce i Budzanów
58	Sokołów	Sokołów z Chatkami	Wiśniowczyk
59	Chatki		
60	Starebrody	Starebrody z miejsc. Kowiczyzna i Smólno	Brody
61	Nowitczyzna	Starebrody i Nowitczyzna	
62	Suchodoły z miejscow. Gaje suchodolskie	Suchodoły z miejsc. Gaje suchodolskie i Ponikowica mała	
63	Hołoskowice	Hołoskowice, Ponikowica mała Smólno i Razniów	Brody Olesko
64	Ponikowica mała	Ponikowica mała z miejsc. Hłuszyn Gaje, Hołoskowice i Kołpin	Brody
65	Janówka		
66	Dworce	Dworce	Brzeżany
67	Olesko	Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia	Olesko
68	Adamówka		
69	Wołujki bełzeckie		
70	Czyszki	Czyszki i miejscow. Sewerynka w gminie katastral. Olesko	
71	Dubryniów	Dubryniów	Rohatyn
72	Gontowa	Gontowa	Załośce
73	Żabin	Żabin	Zborów
74	Pleśniany	Pleśniany	
75	Cecowa	Cecowa	
76	Nowosiółki zachalczyne	Nowosiółki zachalczyne	miej. del. Złoczów
77	Podlipce I część	Płuhów z miejscow. Kazimierówka i Bronisławówka i Złoczów	
78	Łuka	Łuka, Złoczów i Strutyn	
79	Łuka z częścią Zazule	Łuka i Złoczów	

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

1. Liski
2) Dłużniów z miejscowością Winniki
3) Kościaszyn, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Bełzie.
4) Kornie, podlegającej c.k. sądowi powiatowemu w Rawie.
5) Torki z miejscow. Zboiska
6) Kłusów
7) Szarpańce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu.
8) Woronów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie.
9) Prowała
10) Fuyna, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Żółkwi.
11) Iwanowce
12) Ispas, podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Kołomyi.
13) Setna
14) Żurawiczki małe, podlegających c. k sądowi powiatowemu w Jarosławiu
15) Bóbrka
16) Miejsce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Krośnie
17) Stroniowice
18) Hryszatyce lub Hrusiatycze, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach
19) Rokszyce
20) Mielnów
21) Kruchel mały, podlegających c k. sądowi powiatowemu w m. del w Przemyślu.
22) Wola krecowska, podlegającej c. k sądowi powiatowemu w Sanoku.
23) Tuligłowy z miejscow Jasionów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
24) Rabczyce, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Medenicach.
25) Michalewice
26) Uherce wieniawskie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach
27) Kościelniki
28) Wańkowice
29) Romanówka
30) Woszczańce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
31) Brzegi, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
32) Koniów podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Starej Soli.
33) Dołhe, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
34) Hanusowce z miejscow. Jastrzębiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
35) Dolina, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
36) Skała, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Borszczowie.
37) Budzanów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
38) Kluwince, podlegającej c. k sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
39) Sokołów z Chatkami, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku
40) Hołoskowice
41) Ponikowica mała z miejsc. Hłuszyn, Gajej hołoskowieckie i Kołpin, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach
42) Dworce, podlegającej c. k sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
43) Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
44) Dubryniów, podlegającej c.k. sądowi powiatowemu w Rohatynie.
45) Gontowa, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Załoścach.
46) Żabin
47) Pleśniany
48) Cecowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wyżej wymienionych pod I od 1 do 20 w Tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I od 21 do 79 w urzędzie hipotecznym przynależnego c.k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych trybunałów pierwszej Instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1883, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje, juz było zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

W końcu oznajmia się, iż dla majętności tabularnej Krowica, także Krowica sama i Krowica lasowa zwanej, w gminach Krowica sama i Krowica lasowa z miejscowością Bobla położonej, a w okręgu sądu powiatowego Lubaczów, edykt I z dnia 31go grudnia 1881 do l. 21 015 wraz z terminami tym edyktem ustanowionemi jest właściwym.

Lwów, dnia 3 października 1882.

L. 1/k.hip. (178)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej gminy katastralnej Horodnica do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można w sądzie husiatynskim do 25 stycznia 1883, w którym to dniu dochodzenia dalsze prowadzone będą.

Tarnopol, 8 stycznia 1883.

L. 154. (196)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Krzywa 12 b. m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ropczyce, 7 stycznia 1883

Upadłości.

L. 15.562. (171 1—3)

C. k. sąd obwodowy w ślad § 155 P. konk. zezwala na zniesienie konkursowego postępowania, tut. sąd. uchwałą z 31 sierpnia b. r l 10964 do majątku Józefa Kleina w Dąbrowy wdrożonego.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1882.

L. 14.539. (177)

W konkursie do majątku Samuela Friedmana z Sambora stałym zawiadowcą upadłości Chaim Steigelfest kupiec z Sambora tegoż zastępcą Salamon Spiro, kupiec z Sambora mianowani zostają, co się niniejszem ogłasza

C. k. sąd obwodowy

Sambor, 31 grudnia 1882.

L. 542. (168 2—3)

Ces. kr. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D p. p. położony majątek Abrahama Izaka Kraemera prot. kupca we Lwowie, przy ulicy halickiej l. 25.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Nikischowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Pająka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 stycznia 1883 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 marca 1883 i podać ją na terminie na dzień 5 kwietnia 1883 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet spór o nią już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 5 stycznia 1883.

L. 13850. (154 3—3)

Do wyboru zawiadowcy masy rozbiorowej Dawida Berla Haasa vel Lermana tudzież do wyborów członków wydziału wyznaczam termin 17 stycznia 1883, 10 godzinę przed południem

Husiatyn, dnia 3 stycznia 1883.

Komisarz konkursowy

B r a u n

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7215. (8129 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Trautnera i Elżbietę Bauman, że Rubin Altschüller wniósł przeciw nim pozew de praes. 22 sierpnia 1882 l. 7215 o zapłacenie z hipoteki realności pod l. k. 5 w Haliczanowie sumy 210 złr. m. k. z pn. i że dla nich kuratorem p. Adolf Hence c. k notaryusz w Gródku ustanowiony został.

Jest tedy rzeczą pozwanych zgłosić się u kuratora i temuż potrzebnych do obrony środków prawnych udzielić, lub sobie innego zastępcę obrać, a w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą winni.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek, dnia 10 września 1882.

L. 6166. (8413 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rachelę ż Ehrlichów Herzową, iż w sprawie spadkowej po Szymonie Herzu, celem doręczenia uchwały z dnia 30 września 1880 l. 11953 dla niej kuratora w osobie adw. dr. Tokarza z zastępcą adw. dr. Stojałowskiego ustanowiono.

Tarnów, dnia 10 września 1881.

L. 3508. (8511 1—3)

Do spadku po zmarłym w Nowicy na dniu 16 sierpnia 1877 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Dmytrze Danyłów, konkuruje i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadoma siostrzenica Kseńka Petranecka, którą wzywa się, by najdalej do dnia 30 lipca 1883 w tutejszym sądzie się zgłosiła i deklaracyę oddała, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Ołeksą Kwiatkowskim z Nowicy przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 lipca 1882.

L. 6295. (8497 1—3)

Sąd obwodowy ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Alojzego Dobrowolskiego i Jana Hostynka celem zawiadomienia ich o wpisie praw własności Józefa Wincentego Szczepańskiego do realności pod l. 420 wykazem hip. l. 198 Nowego Sącza objętej kuratorem do aktu p. adw. dr. Olszewskiego w Nowym Sączu,

C. k. sąd obwodowy,

Nowy-Sącz, 18 listopada 1882

L. 2152. (8494 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Nezdropę, że na dniu 6 stycznia 1879 umarł w Dzikowie starym, brat jego Tomko Nezdropa z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 6 stycznia 1879 i wzywa zarazem tegoż Iwana Nezdropę by do spadku po rzeczonym bracie w przeciągu jednego roku tem pewniej się oświadczył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu rozprawa spadkowa z resztą spadkobiercami i ustanowionym dlań w osobie Mikołaja Znaka z Dzikowa starego kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Lubaczów, dnia 25 września 1882.

L. 163. (8379 1—3)

C. k. sąd powiatowy tutejszy ogłasza niniejszem, iż w jego depozycie karnym złożone są następujące ruchomości: 1) 4 sieraki. 2) 2 dłuta. 3) 1 klamra. 4) 1 pistolet. 5) 1 mały dzwonek. 6) 1 sito. 7) 1 nóż. 8) 1 gwóźdź. 9) 1 małe muszonki.. 10) 1 świeder. 11) koszula. 12) 1 płótnianka. 13) 4 worki. 14) 1 para butów starych. 15) 1 jubka. 16) 1 koc. 17) 1 szleja 18) 1 kapelusz. 19) 1 para nowych butów. 20 1 torba z płótna. 21) 1 kożuch. 22) 1 siekiera. 23) 1 brosza złota w kształcie liścia, z białą emalią i kamykiem w środku, znaleziona według podania obwinionego w jesien na drodze pomiędzy Nowosielicą a Mizuniem i tu od 21 listopada 1867 się znajdująca; których właściciele nie są wiadomi. Zawzywa się przeto tychże właścicieli niewiadomych, ażeby się w przeciągu roku od trzeciego umieszczenia edyktu tutaj zgłosili i swoje prawo własności do powyższych rzeczy wykazali, gdyż w razie przeciwnym zostaną takowe publicznie sprzedane, a cena kupna do kasy urzędowej wniesioną.

Bolechów 30 czerwca 1882.

L. 14702. (8582)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu deleguje dr. Karola Lenartowicza c. k. notaryusza w Tłustem do sporządzenia aktów pośmiertnych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tłustem we wszystkich wypadkach śmierci w których postępowanie spadkowe do kompetencyi tutejszego c. k. sądu obwodowego należy.

Tarnopol, dnia 5 grudnia 1882.

L. 13639. (8150)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd. handlowy podaje niniejszem do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: „Michał Dębicki syn, handel korzenny i mięszany w Mielcu".

W Tarnowie, dnia 16 listopada 1882.

L. 89. (141 3—3)

Na mocy zarządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu i król. węgierskiego Ministerstwa robót publicznych i komunikacyi wynosi odtąd portoryum za listy w obrębie austro-węgierskiej monarchii bez różnicy odległości jak następuje:

a) za zwykły list frankowany do wagi 20 gramów włącznie 5 centów, przy większej wadze aż do 250 gramów 10 centów.

b) za list zwykły niefrankowany do wagi 20 gramow 10 centów, przy większej wadze 15 centów.

Za listy, które oddane być mają w siedzibie urzędu pocztowego lub w jego okręgu doręczenia wynosi portoryum:

a) za list frankowany aż do wagi 20 gramów włącznie 3 centy, przy większej wadze 6 centów.

b) za list niefrankowany do wagi 20 gramów włącznie 6 cent. przy większej wadze 9 centów.

Listy niedostatecznie frankowane taksuje się tak, jak listy wcale niefrankowane, wlicza się jednak wartość marek pocztowych tak na kopercie przylepionych lub wyciśniętych

Listy ważące więcej jak 250 gramów należy wysyłać pocztą wozową.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt

We Lwowie, dnia 1 stycznia 1883.

Zl. 89. 141 3—3)

Auf Grund der Verordnung des h. k. k. Handels-Ministeriums und des königl. ung. Ministeriums für öffentliche Arbeiten und Communication beträgt von nun an das Porto für die inländischen Briefe auf alle Entfernungen:

a) für den gewöhnlichen frankirten Brief bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich: 5 kr., bei einem größeren das Gewicht von 20 Gramm übersteigenden Gewichte bis 250 Gramm 10 kr.

b) für den gewöhnlichen unfrankirten Brief bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich 10 kr, beim größeren Gewichte 15 kr. für Briefe, welche im eigenen Bestellungsbezirke des Aufgabepostamtes abzugeben sind beträgt das Porto:

a) im Falle der Frankirung bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich 3 kr, beim größeren Gewichte 6 kr.

b) im Falle der Unterlassung der Frankirung bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich 6 kr., beim größeren Gewichte 9 kr. Ungenügend frankirte Briefe werden als unfrankirte Briefe jedoch unter Anrechnung des Werthes der verwendeten Briefmarken oder Couvertsstempel behandelt und taxirt. Briefe im Gewichte von mehr als 250 Gramm sind mit der Fahrpostabzusenden.

K. k. Post-Direction.

Lemberg, am 1 Jänner 1883.

L. 4433. (8249 3—3)

C. k. sąd powiatowy ustanawia Marcina Gayczaka c. k. notaryusze w Andrychowie kuratorem do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Kulawiaka, w sprawie egzekucyjnej Józefa Fąferka przeciw Maciejowi Kulawiakowi o 160 zł z pn. a zawiadamiając o tem Macieja Kulawiaka wzywa go, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swojej strony informacyi, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Audrychów, 6 listopada 1882.

L. 6575 (8515 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Błażeja i Zuzannę Mików, że w sprawie galic. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie przeciw nim pto 570 zł. celem doręczenia im wydanych na skutek prośby tegoż Zakładu de praes. 31 stycznia 1879 l. 517 i de praes. 31 stycznia 1879 l. 518, tutejszo sądowych rezolucyi z dnia 19 lutego 1879 l. 517 i z dnia 21 lutego 1879 l. 518, ustanowiono im kuratora w osobie Tomasza Wojcika z Pojawia

C. k. sąd powiatowy

Radłów, dnia 20 marca 1880

L. 14479. (8365 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Hubert i Tekla małżonkowie Plassowie przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Dorocie Korzeniowskiej lub jej niewiadomym spadkobiercom pozew de praes. 14 listopada 1882 l. 14479 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Bystrzyca górna prawa dożywocia, na rzecz Doroty Korzeniowskiej zaintabulowanego, wytoczyli, wskutek czego postępowanie pisemne wdrożono i termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślono.

Ustanawiając dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Doroty Korzeniowskiej lub jej niewiadomych spadkobierców adwokata dra Malawskiego z substytucyą adwokata dra Busia kuratorem, wzywamy tychże, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną udzielili informacyę lub też innego sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, w przeciwnym bowiem razie postępowanie prawne z ustanowionym kuratorem z prawnym skutkiem przeprowadzonem zostanie

W Tarnowie, dnia 16 listopada 1882.

L. 51707. (167 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem:

1) niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Franciszka Singer Wysogorskiego t. j. Józefa, Franciszka i Karola Singerów, Ludwikę z Singerów Tworkowską, Katarzynę z Singerów Kieblową, Anielę z Singerów Jachimowską a względnie tychże spadkobierców przez edykta i kuratora;

2) z życia i miejsca pobytu nieznaną Zofię de Janko Wędrychowską względnie jej z imienia i życia nieznanych spadkobierców przez edykta i kuratora;

3) z życia i miejsca pobytu nieznanych Sabinę z Zawadzkich Hoszowską, Teodozyę Zawadzką, Nikodemę Zawadzką, Anielę Zawadzką i Honoratę z Jankowskich Zawadzką względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców przez edykta i kuratora wszystkich jako spadkobierców Nikodema Zawadzkiego;

4) z życia i miejsca pobytu nieznanego Bendita Mikulincera względnie tegoż spadkobierców przez edykta i kuratora że wskutek prośby Zofii Jadwigi dw. im. Lityńskiej de praes. 23 listopada 1882 l. 51707 o wprowadzenie postępowania wywoławczego celem wydzielenia tabularnego z kompleksu majętności tabularnej Olesko wedle dom. 154 p. 6 i 13 n. 16 i 22 haer. Zofii Jadwigi dw im Lityńskiej własnej, przestrzeni składającej się z parceli budowlanej pod l. k. 319 w objętości 410 kw. sążni wraz znajdującym się na tej parceli zamkiem i parcel gruntowych pod l. k. 1188 w objętości 250 kw sążni jako pastwisko pod l. k. 1189 w objętości 635 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1190 w objętości 530 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1191 w objętości 4 morgów 1105 kw. sążni jako ogród pod l. k 1192 w objętości 1 morga 615 kw. sążni jako staw pod l. k. 1193 w objętości 180 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1195 w objętości 3 morgów 395 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1196 w objętości 1 morga 1455 kw. sążni jako ogród pod l. k. 1202 w objętości 4 morgów 400 kw. sążni jako łąka pod l. k. 4260 w objętości 685 kw. sążni jako droga i pod l. k. 4262 w objętości 410 kw. sążni jako droga w operatach katastralnych z 1877 zapisanych w obszarze 17 morgów 670 kw. sążni wolnej od wszelkich ciężarów hipot. utworzenia z takowej osobnego ciała tabularnego pod nazwą „Zamek Oleski" i zaintabulowanie dra Józefa Wernickiego za właściciela tejże majętności „Zamek Oleski". dla nich adw. dra Pająka kuratorem, zaś adw. dr. Kuczkiewicz jego zastępcą ustanowieni zostali, że t. s. uchwała z dnia 2go grudnia 1882 l. 51707 wdrażająca postępowanie wywoławcze dla nich przeznacza do rąk powyższego kuratora została doręczoną, wzywając ich aby swych praw należycie przestrzegali gdyż wszelkie z tąd wyniknąć mogące szkodliwe skutki sobie będą musieli przypisać.

Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 24840. (8240 2—3)

C. k. Starostwo w Przemyślu wzywa właściciela przytrzymanego dnia 13go września 1875 w Żurawicy zabłąkanego a dnia 25go listopada 1875 w drodze publicznej licytacyi za 95 zł. 26 centów w. a. sprzedanego wołu, ażeby do roku od niniejszego ogłoszenia, wykazał swe prawa własności do pozostałej po potrąceniu z powyższej ceny kupna kosztów żywienia i innych kosztów, i do depozytu sądowego złożonej kwoty 17 zł. 6 centów w. a. gdyż w przeciwnym razie z powyższą kwotą w myśl istniejących przepisów postąpionem będzie.

C. k. Starostwo

Przemyśl, dnia 2go grudnia 1882.

Zl. 6102. (8408 2—3)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, dass für H. L. Sturmlaufer Handelsman in Oleszyce. da dessen Aufenthalt nicht bekannt ist, zur Empfangnahme der Zustellung des hiergerichtlichen Zalungsauftrages vom 3 September 1882 Z. 5577 H peto dem Franz Bradler in B. Zwickau schuldiger Wechselsumme pr. 194 fl. 50 kr. ö.W. und der in dieser Rechtssache weiter ergehenden Erledigungen Herr l. U. Dr Josef Katzwendel, Adwokat in B Leipa als Curator bestellt. L. Sturmlaufer wird aufgefordert, diesen Curator die erforderlichen Behelfe mitzutheilen oder dem Gerichte einen andern Sachwalter anzuzeigen, widrigens er sich allenfällige Nachtheile selbst zu zuschreiben habe.

K. k. Kreis als Handelsgericht

Böhm: Leipa am 27 September 1882.

L. 3965. (8755 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwiska nieznanych spadkobierców ś. p. Wasyla Pawłyszyna z Krywki, iż w sprawie drobiazgowej Dawida Guttwilliga cesyonaryusza Wasyla Hotalaka przeciw leżącej masie spadkowej Wasyla Pawłyszyna pto 6 zł ustanowiono kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Stefana Dziundzię z Krywki, do którego spadkobiercy celem obrony zgłosić się mają.

Lutowiska, 1 grudnia 1882.

L. 54041 (8777 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gitlę Weinbraub, że wsprawie masy rozbiorowej Manesa Bernsteina przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 65 zł. 13 ct. w. a. z pn. dla niej, celem doręczenia jej uchwał w tej sprawie zapadłych ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Goldberga z zastępstwem adw. Dr. Standa.

Wzywa się zatem Gittlę Weintraub, by środki służące ku obronie swych praw ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub też innego zastępcę sobie w tej sprawie obrała i o tem tut. sądowi doniosła.

Z c. k. sądu krajowego handl.

Lwów, dnia 16 grudnia 1882.

L 15519. (8148 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa, dzierżyciela zgubionego przez Esterę Horowicową kwitu następującej treści: „Na jeden 4 prc. list zastawny kredytowy nr. 23710 Serya I. na 100 złr. w. a., który p. Estera Horowicowa na dniu dzisiejszym złożyła na zabezpieczenie zaległości podatków w Zbarażu.

Kasa król. miasta Stanisławowa, dnia 1 września 1881, Borowski m. p. Wierzejski m. p., ażeby kwit ten w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni tutejszemu sądowi przedłożył inaczej bowiem kwit ten na żądanie Estery Horowicowej jako amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławow, dnia 18 listopada 1882.

L. 4063. (8371 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa Ela Negra, aby do jednego roku zgłosił się do spadku po zmarłym w Ludzinie 12 października 1881 ojcu jego Naftalim Negrze, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Szyją Negrem przeprowadzone będzie.

Rymanów, 24 sierpnia 1882.

L. 53.647. (8818)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 5 grudnia 1882 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firma „Mojżesz Seller“ handel szkła, luster i ram, we Lwowie, wpisaną została i przy niej uwidoczniono, że właściciel firmy Mojżesz Seller takową sam podpisywać będzie.

Lwów, dnia 9 grudnia 1882.

L. 53.658 (8401 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Izaka Posament, że przeciw niemu na prośbę firmy Dawida Neumann syn dnia 2 grudnia 1882 l. 53.044 nakaz zapłaty o 300 złr. wydany został.

Gdy zaś miejsce pobytu pozwanego Izaka Posament nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Weiss kuratorem z substytucyą adw. dr. Schaffa mianowany i temuż kuratorowi ts. nakaz zapłaty z dnia 2 grudnia 1882 l. 53.044 doręczony.

Lwów, dnia 10 grudnia 1882.

L. 2213. (8508 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych spadkobierców śp. Berla Barta zmarłego w Grodku 9go kwietnia 1882 bez rozporządzenia ostatniej woli a mianowicie Herscha Bart, Henę Bart, Ittę Bart zam. Scharschmidt i Maryannę Bart, że po tymże Berlu Bart postępowanie spadkowe jest w toku, a oraz, wzywa ich, aby w ciągu roku do spadku swe oświadczenia wnieśli, inaczej bowiem sąd tutejszy po myśli § 131 ust. z 9 sierpnia 1854 l. 208 Dz. pp. sobie postąpi.

Oraz zawiadamia się ich, że dla nich kuratora w osobie adw. dra Flakowicza w Gródku ustanowiono.

Gródek, dnia 13 marca 1882

L. 53240. (8399 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Izaka Posament, że przeciw niemu na prośbę firmy Birkovits, Löwinger & Comp. dnia 25 listopada 1882 l. 51995 nakaz zapłaty sumy 428 złr 99 ct. w. a. z pn. wydany został.

Gdy zaś miejsce pobytu pozwanego Izaka Posament nie jest wiadome, został dla niego adw. dr Weiss kuratorem z substytucyą ad. dr. Schffa mianowany i temuż kuratorowi ts. nakaź zapłaty z dnia 25 listopada 1882 l 51995 doręczony.

Lwów, dnia 10 grudnia 1882.

Konkursa.

146. (140 3—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta pocztowego w Czerlanach (powiat Gródek) za kontraktem służbowym i k ucyą 300 zł.

Roczne pobory płaca 300 zł. i ryczałt kancel ryjny 80 zł.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c k. Dyrekcyi pocz. we Lwowie

Lwów, 3 stycznia 1883

Kuratele.

L. 3512. (8697 3—3)

C k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że na p dstawie uchwały c. k sądu obwodowego w Tarnopolu z 25 kwietnia 1882 l. 4975 opieka nad małoletnim Michałem Łomaickim z Nałuża została przedłużoną na czas dłuższy i nieoznaczony.

Trembowla, 20 maja 1882

L. 4030. (8841 1—3)

Stefan Huatusiów w Stawczanach uznany marnotrawcą.

Kuratorem Wasyl Czubara w Stawczanach.

C k. sąd powiatowy

Gródek, dnia 20 sierpnia 1882.

L. 3696. (8840 1—3)

Wojciech Łyczko z Wysokiej uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 19 października 1882 l. 6139 za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono dlań Pawła Miguta z Wysokiej

C. k. sąd powiatowy

Głogów, dnia 20 listopada 1882.

L. 12656. (8833 1—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu jako władza nadkuratelarna postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego l. 12626 znieść wyrzeczone 27 kwietnia 1881 l 3891 przedłużenie władzy ojcowskiej nad wieloletnim od 16 maja 1881 Karolem, Henrykiem, Janem 3 im. Baronem Saamen, właścicielem dóbr Jałowe, Moczary i Zamłynie w powiecie Ustrzyckiem położonych, zamieszkałym w Jałowem.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości

Przemyśl, 15 listopada 1882.

Doniesienia prywatne.

L 22. (127)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy ułożony na rok 1883, od dnia dzisiejszego do 18 b. m. w sali posiedzeń Rady powiatowej przez opodatkowanych przeglądany być może.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Mielcu, d. 3 stycznia 1883.

L. 4. (143 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia wakującej posady lekarza miejskiego w tutejszej gminie, połączonej ze stałą płacą rocznych 100 złr. w. a. i z poborem dochodów z oględzin bydła, rozpisuje się konkurs do 15 lutego 1883.

Konkurenci mają swe podania ostemplowane i w dokumenta uzdolnienia opatrzone wnieść na ręce Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminna.

Monasterzyska, d. 1 stycznia 1883.

Wiceburmistrz

Józef Urban.

L. 270. (102 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy **Podhajecki** ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza ordynującego w szpitalu powszechnym w Podhajcach z płacą roczną 500 zł. w. a.. a to na lat dwa. Posada powyższa przy należytym pełnieniu obowiązków może być przedłużona na dalsze dwa lata.

Podania należycie ostemplowane należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do 31 stycznia 1883 i w nich wykazać: wiek, stan, miejsce urodzenia, i stopień wszech-nauk lekarskich, otrzymany na jednym z Uniwersytetów Austryo-Węgierskiej Monarchii.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Podhajcach, 2 stycznia 1883

L. 5177 (8847 2—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady inspektora policyi przy Magistracie miasta Rzeszowa z płacą 600 złr. w. a. rocznie, rozpisuje się konkurs niniejszy z terminem do końca stycznia 1883.

Ubiegający się o tę posadę powinni w terminie ustanowionym wnieść do Magistratu miasta Rzeszowa podania swoje, gdzie wykazać należy świadectwami uzdolnienie zawodowe i zalety jakie w ogóle od urzędników wymagane bywają.

Mianowicie wymaga się, aby kandydat posiadał obywatelstwo austryackie, nie był starszym nad lat 40, był dobrych obyczajów i zdrowia silnego, władał językami polskim i niemieckim w słowie i piśmie, a nareszcie, aby posiadał odpowiednie wykształcenie i dostateczną znajomość ustaw tudzież sposobu postępowania w urzędowaniu autonomicznem.

Z Magistratu miasta

Rzeszowa, dnia 28 grudnia 1882.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera. Papier z […] fabryki